Dziś 12 stron w tem „Mój Swiatek"

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII | Niedziela 27 września 1936 r. | Nr. 264

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Dewaluacja franka francuskiego

po porozumieniu monetarnym Francji, Anglji i Stan. Zjedn.

PARYŻ, 26.9. (tel. wł.) Od paru dni krążyły pogłoski o bliskiej zmianie polityki monetarnej rządu i o przystosowaniu franka do nowych wymogów życia gospodarczego.

Na skutek tych pogłosek dwa ostatnie dni pieniężnej giełdy paryskiej przeszły pod znakiem niezwykle wzmożonego popytu na wszystkie papiery zarówno francuskie, jak i międzynarodowe.

Wreszcie wczoraj w godzinach popołudniowych rozeszła się pogłoska, że w początkach przyszłego tygodnia zwołana będzie nadzwyczajna sesja parlamentu celem uchwalenia zarządzeń finansowych i gospodarczych.

Wszystkie te pogłoski miały się niebawem sprawdzić. Wczoraj po południu zebrała się rada gabinetu pod przewodnictwem prezydenta Lebruna, na której minister Auriol przedstawił szczegóły porozumienia monetarnego, zawartego między Francją, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi.

Po przeszło 5-godzinnych naradach, rada gabinetowa zaaprobowała tekst deklaracji o porozumieniu monetarnym

Deklaracja ta stwierdza na wstępie że celem międzynarodowego porozumienia walutowego jest stworzenie warunków, mogących się jak najbardziej przyczynić do przywrócenia ładu w międzynarodowych stosunkach gospodarczych przez utrzymanie jak największej równowagi na międzynarodowym rynku walutowym.

Rząd francuski, uważając, że stabilizacja głównych walut nie mogła być oparta na trwałych podstawach, bez uprzedniego zawarcia stałego porozumienia w zakresie polityki gospodarczej rozmaitych mocarstw, postanowił w tym celu zaproponować parlamentowi wyrównanie własnych dewiz. Rządy St. Zjednoczonych i W. Brytanii przyjęły przychylnie tę decyzję.

Dalej deklaracja stwierdza, że powodzenie powyżej określonej polityki uzależnione jest przede wszystkim od rozwoju handlu międzynarodowego, przy czym podjęta ma być akcja, mająca na celu stopniowe złagodzenie, aż do całkowitego zniesienia obowiązujących obecnie przepisów kontyngentowych i kontroli dewiz.

OBNIŻENIE PARYTETU FRANKA

Przyjmując do wiadomości tę deklarację, rada gabinetowa zaaprobowała jednocześnie brzmienie projektu ustawy monetarnej, której głównym celem jest przystosowanie kursu franka do obecnej sytuacji gospodarczej.

Na podstawie tej ustawy wartość złota, zawartego w jednym franku, winna się wyrażać ilością 49,43 miligramów złota 900 próby.

Koła finansowe twierdzą, że nowy parytet franka będzie ustalony wobec tego wedle relacji 100 fr. za 1 funt szt. czyli dewaluacja franka wahać się będzie w granicach 33 procent.

TRZYDNIOWE ZAMKNIĘCIE GIEŁD.

PARYŻ, 26. 9. — Komisja finansowa izby deputowanych zbierze się w niedzielę po południu. Izba obradować będzie poczynając od godz. 9.

W poniedziałek 28 bm. giełdy pieniężne w Paryżu, Londynie i Nowym Jorku będą zamknięte w sobotę i poniedziałek.

WRAŻENIE W WARSZAWIE

WARSZAWA, 26.9. (tel. wł.) Obniżenie wartości franka francuskiego wywołało w stołecznych kołach finansowych zrozumiałe wrażenie, nie mniej jednak nikt nie spodziewa się niekorzystnych wpływów tego zarządzenia na polski rynek pieniężny.

Kursów walut zagranicznych nie można w obecnej chwili ustalić, ponieważ główne giełdy światowe, a więc Nowy Jork, Londyn i Paryż zawiesiły dziś zebrania giełdowe. Również giełda w Zurychu, zawsze miarodajna dla kursów walut europejskich, jest nieczynna.

Giełda warszawska, jak zwykle w soboty, też nie odbywa dzisiaj zebrania.

Wobec wytworzonego przez zarządzenie francuskie chaosu nawet Bank Polski wstrzymał zakup wszelkich walut obcych, a przede wszystkim franka francuskiego.

W poniedziałek, jak się spodziewają na rynku pieniężnym nastąpi już normalizacja stosunków.



BOHATERSKA ZAŁOGA LOPP
po długiej tułaczce powróciła do Warszawy, witana entuzjastycznie przez rodaków.

„Horyzont polityczny zasłonięty ciężkiemi chmurami"

stwierdza min. Delbos w Genewie

GENEWA, 26.9. — Na zgromadzeniu Ligi przemawiał dziś pierwszy delegat Francji Delbos, który stwierdził na wstępie, że nigdy jeszcze horyzont polityczny nie był osłonięty tak ciężkimi chmurami, jak obecnie, ponieważ do sporów i różnic, dzielących poszczególne narody, dołączają się groźby zatargu. Jednakowoż rząd francuski, wychodząc z założenia, że należy przywrócić zaufanie, wyraża przeświadczenie, że Liga Narodów nadal jest i musi być siłą zdolną gwarantować pokój.

Francja pragnie bronić pokoju przy pomocy zasad republikańskich: wolności, równości i braterstwa ludów. Każdy naród ma prawo posiadać własny ustrój. Nie jest to wszakże tylko jeden sposób pojmowania współpracy międzynarodowej.

Polega on na t. zw. prawie samostanowienia o sobie i urządzania sobie życia w granicach państwa wedle własnej woli i zdala od wszelkiej ingerencji obcej. Na tym właśnie polega wolność.

Druga nasza zasada — mówił min. Delbos — wyrażająca się w pojęciu równości, polegać musi na polityce, która nie przytłumia głosów poszczególnych państw w życiu międzynarodowych. — Wreszcie niestosowanie siły w stosunkach między państwami urzeczywistniać powinno zasadę braterstwa. Ignorowanie tych trzech zasad doprowadzić może do wojny.

Mówiąc dalej o t. zw. mobilizacji ideologicznej, która w chwili obecnej dzieli Europę na dwa obozy, p. Delbos stwierdza, że mobilizacja ta jest pełna niebezpieczeństw.

Słuchałem wczoraj mowy wygłoszonej przez delegata hiszpańskiego.

Rząd francuski występując z inicjatywą układu o nieinterwencji, pragnął położyć kres rywalizującej akcji ingerencyjnej, która zapewne pociągnęłaby za sobą bardzo poważne następstwa.

P. Delbos podkreślił, że inicjatywa Francji została poparta przez wszystkie państwa, do których zwróciła się Francja ze względu na ustrój polityczny tych państw.

Przechodząc do sprawy Lokarna, wypowiedzianego przez Rzeszę Niemiecką w dniu 7 marca br., mówca konstatuje że wysiłki, zmierzające do zawarcia nowego układu nie dały dotychczas pozytywnych rezultatów, oraz że zwłoka zdaje się stwarzać coraz nowe trudności. Rząd francuski gotów jest podpisać układ gwarantujący bezpieczeństwo wszystkim państwom zainteresowanym

Majątek Doboszyńskiego

KRAKÓW, 25.9 (tel. wł.). Wydział III karny sądu okręgowego w Krakowie wydał postanowienie, dopuszczające zabezpieczenie powództwa cywilnego skarbu państwa, w wysokości 9.779 zł. 50 gr. i 2 639 zł. 80 gr., oraz przedsiębiorstwa poczty i telegraf. w wysokości 284.40 zł., łącznie tedy 12.703 zł. 70 gr. na prawach spadkowych Doboszyńskiego po ojcu, a zwłaszcza na prawie własności do dóbr i realności w Chorowicach.

Konferencje w Genewie

min. Becka

GENEWA. 26.9. Wczoraj po poł. min. Delbos odwiedził ministra Becka i odbył z nim dłuższą konferencję.

W czasie tej rozmowy kontynuowana była wymiana poglądów, zapoczątkowana w ubiegłą sobotę.

Wieczorem stały delegat Polski przy Lidze Narodów min. Komarnicki wydał obiad, na którym obecny był min. Beck oraz członkowie delegacji francuskiej i polskiej. W obiedzie uczestniczył również sekretarz generalny Ligi p. Avenol.

Najbliższe dni dadzą niewątpliwie sposobność do dalszych rozmów ministrów spraw zagranicznych Polski i Francji.

GENEWA, 26.9. Dziś min. Beck konferował z angielskim ministrem spraw zagranicznych Edenem.

Konferencja trwała godzinę i dotyczyła omówienia polityki międzynarodowej ze specjalnym uwzględnieniem sprawy gdańskiej.

Gen, Haller

U WOJ. GNOIŃSKIEGO.

KRAKÓW, 25.9 (tel. wł.). W Krakowie bawił gen. Józef Haller, który złożył wizytę wojewodzie krakowskiemu płk. Gnoińskiemu. Jak słychać w czasie wizyty poruszano sprawę organizacji hallerczyków rozwiązanej na terenie Krakowa i okolicy.

Proces adw. Hofmokl-Ostrowskiego

Swiadkowie składają zeznania

WARSZAWA, 26.9 (tel. wł.). W czerwcu 1936 r. aresztowano adw. Zygm. Hofmokl - Ostrowskiego pod zarzutem znieważenia sądu. Zniewagi tej adw. Hofmokl - Ostrowski miał się dopuścić na rozprawie w wydziale odwoławczym Sądu okręgowego w dn. 10 czerwca. Adwokat Hofmokl-Ostrowski występował jako obrońca red. „Prosto z mostu" Stan. Piaseckiego, oskarżonego o zniewagę Wacł. Sieroszewskiego. W toku przemówienia miał on wypowiedzieć słowa: „Berezę Kartuską zarządzić mógł tylko tchórz".

W lipcu r.b. adw. Hofmokl-Ostrowski stanął przed Sądem grodzkim. Zaprzeczał on, aby miał intencję znieważenia rządu. Użył słów „Berezę Kartuską mógł wymyślić tylko tchórz, a marsz. Piłsudski tchórzem nie był". Słowa te obrońca wypowiedział w replice adw. Wasserbergerowi, który wspomniał o ś.p. marsz. Piłsudskim.

W wyniku Sąd grodzki skazał adw. Hofmokl - Ostrowskiego na 3 miesiące aresztu i pozbawienie prawa wykonywania praktyki adwokackiej przez przeciąg lat 10-ciu.

Od wyroku tego odwołał się zarówno prok. Żeleński, domagając się wyższej kary, jak i oskarżony.

Już po wyroku pierwszej instancji oskarżonego zwolniono z więzienia za kaucją.

W dniu dzisiejszym sprawa znalazła się na wokandzie Sądu okręgowego.

Oskarżenie popiera prok. Żeleński. Oskarżony broni się sam.

Po zreferowaniu sprawy — sąd przystąpił do badania świadków.

Świadek Wład. Roguski, sprawozd. sądowy był na rozprawie podczas przemówienia adw. Hofmokl-Ostrowskiego. Notatki swe oddał red. Piaseckiemu, na których podstawie ukazało się sprawozdanie w „Prosto z mostu". Świadek twierdzi, iż oskarżony użył wyrazów „ten, kto zarządził Berezę, był tchórzem".

Świadek sędzia Polkiewski-Kozieł uczestniczył w komplecie rozstrzygającym sprawę red. Piaseckiego. W toku rozprawy wypłynęła kwestia miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Właściwie wszczął ją adw. Wasserberger, który powiedział, że on również nie widzi potrzeby i nie pochwala myśli tworzenia Berezy. W odpowiedzi adw. Hofmokl - Ostrowski oświadczył, iż cieszy się, że adw. Wasserberger podziela jego poglądy. Wówczas znów zabrał głos adw. Wasserberger, podkreślając, że celowość tego zarządzenia była uznana przez najwyższe czynniki w państwie i ś. p. marsz. Piłsudskiego. Nastąpiła replika adw. Hofmokl-Ostrowskiego, który zaznaczył, iż niepotrzebnie wywołuje się cień ś. p. marsz. Piłsudskiego, gdyż napewno nie on to wymyślił — bo wymyślić Berezę mógł tylko tchórz, a marsz. Piłsudski tchórzem nie był. Słowa „zarządzić" świadek nie słyszał.

Świadek nie dopatrzył się w słowach oskarżonego intencji znieważenia kogokolwiek. O aktualnym rządzie adw. Hofmokl-Ostrowski mówił z komplementami.

Sędzia Jaworowski zna osk. tylko z terenu zawodowego. Uważa go za zdolnego obrońcę, dobrego mówcę. Nie przypomina sobie większych incydentów.

Do Berezy

WARSZAWA, 26. 9. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym wysłano do Berezy Kartuskiej trzech osobników: Józefa Mozenkisa, Steigmana, i Józefa Więcka.

Wszyscy trzej współdziałali w podwyższeniu ceny cegły.

Jak wiadomo, premier Składkowski zapowiedzia, że winni podwyżki cen cegły będą surowo karani.

Francja zaprasza

INNE MOCARSTWA

PARYŻ, 26. 9. (tel. wł.) Minister finansów Auriol przyjął dziś rano dziennikarzy francuskich, którym oświadczył, że porozumienie walutowe trzech mocarstw otwarte jest dla wszystkich państw i wszystkie państwa zostaną zaproszone do udziału w nim.

Zawarcie ententy monetarnej jest pierwszym warunkiem pokoju walutowego, ten zaś pokoju gospodarczego.

Minister przekonany jest, że w najbliższym czasie przystąpią do tej umowy wszystkie państwa.

BILBAO W PŁOMIENIACH

Prez. Azana schronił się w poselstwie Argentyny

SEWILLA, 26.9. — Gen. Queippo de Llano oświadczył, iż na odcinku Toledo wojska rządowe poniosły porażkę pozostawiając na placu boju przeszło 100 zabitych i kilkaset karabinów.

Na odcinku Kordoby straty rządowe wyniosły przeszło 40 zabitych. Do niewoli dostało się przeszło 1000 milicjantów.

LA CORUNA, 26.9. — Według oficjalnego komunikatu powstańców, nadawanego przez radio, wojska gen. Franco posuwają się w dalszym ciągu w kierunku Toledo, od którego obecnie oddalone są o 5 km.

Na froncie Guipuzcoa trwają zacięte walki. Wojska gen. Mola zajęły Ebar Mondragon.

BOMBARDOWANIE BILBAO

BILBAO, 26.9. — Specjalny korespondent Hawasa, który był obecny podczas bombardowania miasta przez samoloty powstańcze, donosi iż ani Irun ani San Sebastian nie były obrzucone tak wielką ilością bomb. Dworzec północny spłonął. Liczne domy, w które trafiły pociski, zostały kompletnie zniszczone. Bombardowanie wywarło wielkie wrażenie na ludności, której część domaga się śmierci zakładników.

Zachodzi obawa, iż nacjonaliści baskijscy nie potrafią utrzymać władzy w swych rękach, która może być pochwycona przez elementy skrajne domagające się stosowania represji.

Pod gruzami domów spoczywają dotychczas nie wydobyte zwłoki licznych ofiar. W wielu miejscach pożar trwa dotychczas, nie mogą go opanować oddziały straży ogniowej, które pracują bez przerwy od wybuchu pierwszych bomb aż do tej chwili.

PREZYDENT AZANA PROSI O SCHRONIENIE

PARYŻ, 26.9. — Agencja Hawasa donosi z Buenos Aires:

Argentyńskie ministerstwo spraw zagranicznych oznajmia, że prezydent republiki hiszpańskiej Azana i kilku innych wybitnych osobistości politycznych zwróciło się do ambasady argentyńskiej z prośbą o udzielenie im schronienia.

TENERIFA, 26.9. — Korzystając z burzy i ulewnego deszczu, jaki spadł wczoraj w okolicach Toledo i nad miastem, powstańcy urządzili kilka niespodziewanych wycieczek w różnych kierunkach, miasta i zdobyli znaczne ilości artykułów spożywczych, z którymi powrócili bez żadnych strat do Alkazaru.

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

(40) POWIEŚĆ

Hanka pamiętała dalej, jak szamotała się aż do utraty przytomności z dwoma młodymi ludźmi, którzy starali się przekonać swoją ofiarę, że uczynili to tylko dla jej dobra, o czym przekona się w krótkim czasie.

Przebudziła się dopiero gdy stanęli na miejscu. Dziewczyna nie miała już sił, aby opierać się lub wzywać pomocy. Jak przez sen pamięta dziś, że wprowadzano ją do niewielkiego, ustronnie położonego pod lasem domku i złożono na szerokim tapczanie.

Dziwne jednak, że Hanka pomimo tak wstrząsających przeżyć popadła momentalnie w długi, pokrzepiający sen, z którego przebudziła się dopiero nazajutrz koło południa. Nie wiedziała bowiem, że w tym celu użyto specjalnego narkotyku, wprowadzonego do organizmu w formie podskórnego zastrzyku.

Gdy tylko świadomość wróciła jej w całej pełni, dziewczyna poczęła zastanawiać się nad obecnym położeniem, a przede wszystkim nad celem, dla którego uplanowano owo zbrodnicze uprowadzenie. Nim jednak zdołała powiązać ze sobą pierwsze fragmenty przerażających przypuszczeń, do pokoju wszedł ów przystojny, młody człowiek, który tak podstępnie wywabił ją z hotelu.

Hanka zadrżała w przeczuciu strasznego losu, jaki prawdopodobnie miał ją spotkać ze strony wyrafinowanych złoczyńców. Jakież jednak było jej zdziwienie, gdy ów nieznajomy prześladowca rozpoczął rozmowę od przeproszenia i usprawiedliwiania się, tłumacząc, że tak właśnie zmuszony był postąpić, pragnąc ochronić ją przed strasznym niebezpieczeństwem.

Nic więc dziwnego, że i teraz myśli Hanki owijały się dokoła osoby owego tajemniczego młodzieńca, który choć w pierwszej chwili postąpił względem niej jak zwykły przestępca z rodzaju amerykańskich gangsterów, obecnie okazywał daleko posunięty takt, z czego można było wnioskować, że istotnie dziewczynie nic z jego strony nie może zagrażać.

— Ale wtakim razie co i z czyjej ręki mogło mnie spotkać tam, w hotelu, i jak wytłumaczyć sobie tak daleko posunięta troskliwość ze strony obcego człowieka? — rozmyślała Hanka, starając się za wszelką cenę znaleźć odpowiedź na to niepokojące ją pytanie.

— A może Liliana? — przypomniała sobie macochę, a w związku z tym ostatnie przejścia w Zabierzanach.

— Tak — upewniła się. — Nikt inny tylko ta podła kobieta uplanowała zamach na mnie, aby pomścić zniewagę, jakiej doznała z mojej strony. A ktoś życzliwy mi pokrzyżował te plany.

Hanka pod wpływem tych myśli poczuła w sercu wdzięczność w stosunku do nieznajomego człowieka, którego w pierwszej chwili uważała za wyrafinowanego zbrodniarza. Jednakże z biegiem dalszych rozważań w duszy dziewczyny zrodziła się obawa o ojca, którego równie łatwo mogła dosięgnąć zemsta podłej Liliany.

Uprzytomniwszy sobie ten fakt, Hanka zeskoczyła z tapczanu i rzuciła się do drzwi. Szarpnęła klamką raz i drugi, bez skutku. To samo było z następnymi drzwiami, za którymi przed niespełna godziną zniknął ów tajemniczy jegomość.

Podbiegła do okna, z którego roztaczał się widok na wąski skrawek pastwiska, przylegającego do lasu. Ale i tutaj słabe ręce dziewczyny nie mogły mierzyć się z grubymi prętami żelaznej kraty.

W nagłym przypływie rozpaczy uderzyła dłonią w szybę. Rozległ się brzęk pryskającego szkła, a z ręki pociekła krwawa strużka. Ale i to nie sprowadziło nikogo do ciasnego więzienia dziewczyny.

Hanka upadła z powrotem na tapczan i wybuchnęła rozdzierającym płaczem. Nie słyszał jej jednak nikt.

Nie słyszał jej również i Julek Machoń, który w tej chwili stojąc za węgłem domu, wypatrywał w coraz to bardziej gęstniejącym mroku znajomej sylwetki Adolfa Wierczaka.

D. c. n.

WYBORY W ŁODZI

Dzisiaj w Łodzi odbywają się wybory do samorządu miejskiego. Uwaga społeczeństwa polskiego zwrócona jest na ten akt wyborczy, bowiem zasadniczo rozgrywa się walka pomiędzy dwoma światopoglądami: narodowym i marksistowsko-żydowskim. Oczywiście na arenie walki wyborczej, w chaosie wieców, odezw i haseł tym którzy znajdują się w ogniu walki wyborczej wydawać się może, iż walka toczy się pomiędzy kilkunastoma ugrupowaniami politycznymi, partyjnymi, społecznymi, gospodarczymi. Spoglądając jednak na te wybory z pewnego dystansu stwierdzić trzeba, iż charakter ich jest taki, jak się wyżej rzekło: walki dwóch światopoglądów, będącej odpowiednikiem walki toczącej się obecnie w całym świecie, a specjalnie krwawo wyładowującej się w Hiszpanii.

Można mieć zastrzeżenie, czy akurat wybory do samorządów są tym odpowiednim momentem dla zmierzenia sił. I zapewne wiele głosów pojawi się potępiających wprowadzanie czynnika politycznego do „apolitycznych" spraw miejskich. Jałowa to będzie dyskusja. Życie jest silniejsze po nad wszystkie dociekania i teoretyzowania. Skoro to życie aktualnem uczyniło wprowadzenie momentów polityczno-społecznych do wyborów samorządowych to tylko dowodzi, jak pewne problemy dojrzały do rozstrzygnięcia i jak mocno stały się żywymi w pojęciu społeczeństwa polskiego.

W wyborach łódzkich socjaliści i żydzi otworzyli wspólny front. Aby scharakteryzować ten „sojusz" a jednocześnie uwypuklić na tym tle rozrost i konsolidowanie się narodowo myślących i czujących Polaków, przytaczamy pełen tupetu i arogancji fragment artykułu „Naszego Przeglądu":

Obóz antysemicki w Łodzi zażądał od żydów, aby przy wyborach do Rady miejskiej wstrzymali się od głosowania. W ten sposób żydzi mają sami się osmagać, sami pozbawić się praw obywatelskich, spełniając postulat endeckiego programu, sporządzony według wzorów norymberskich.

Cóż uczynili antysemici dla Łodzi, dla rozwoju polskiego Manchesteru, iż chcieliby dla siebie uzurpować władzę nad urnami wyborczymi?

Potęga Łodzi jest w lwiej części dziełem proletariatu polskiego, konstruktorów i inżynierów — oraz żydowskiej inicjatywy przemysłowo - handlowej. Mają wyrzec się głosu żydzi łódzcy, którzy przed wojną światową torowali drogę wyrobom przemysłu łódzkiego na rynki pojemne Rosji i Dalekiego Wschodu, ci pionierzy handlu, organizatorzy twórczej wymiany towarowej, ci, którzy wydali twórców wielkiego przemysłu łódzkiego, miary Poznańskich, Cohnów i Silbersteinów? Kto po wojnie światowej, w Polsce Odrodzonej — odbudowywał potęgę przemysłu łódzkiego? Żydzi łódzcy — czy endecy? Kto wzniósł największy bastion polskiej wytwórczości włókienniczej, „Widzewska Manufaktura"? Endecki agitator — czy Oskar Chon?

Odpowiedzi na te wywody udzieliło „ABC", konkludując krótko i węzłowato:

Czyżby praca proletariatu polskiego, konstruktorów, inżynierów „miała być liściem do wawrzyna "chwały na czole Uszera (Oskara) Kohna z Widzewskiej Manufaktury? Zasługi „żydowskiej inicjatywy przemysłowo - handlowej" w Łodzi dostatecznie są już znane społeczeństwu polskiemu. Fabrykowanie tandety w najbardziej zacofanych warunkach technicznych, zarywanie skarbu polskiego i wywożenie pieniędzy zagranicę i popieranie przywozu bawełny i wełny z obcych krajów ku pognębieniu polskiej wełny i lnu. A w końcu sam p. Uszer Kohn, usiłujący zlikwidować swe przedsiębiorstwo, by móc wraz z gotówką przenieść się do Palestyny!

Wyniku wyborów w dniu dzisiejszym w Łodzi oczekuje z zainteresowaniem całe społeczeństwo polskie, bez względu na przynależność polityczną. Jak już bowiem wspomnieliśmy na wstępie wybory łódzkie to nie czysty akt wyborczy samorządowy, ale jednocześnie zmierzenie się dwóch światopoglądów: narodowego z marksistowsko-żydowskim.

S. A.



MIN. EDEN W GENEWIE

Sprawcą porażki Włoch w Lidze Narodów był obok Litwinowa — angielski minister spraw zagranicznych.

Plan robót inwestycyjnych

opracowywany w min. skarbu

W Ministerstwie skarbu opracowywany jest pod kierownictwem wiceministra Lechnickiego szczegółowy plan dotyczący robót publicznych i funduszów, mogących być na ten cel przeznaczonych.

Plan ten na rok przyszły przewiduje zużycie około 350 milionów złotych i będzie dostosowany do naszych realnych możliwości finansowych, rozwijając się w zależności od sytuacji na rynku pieniężnym oraz od natężenia prac inwestycyjnych w gospodarstwie prywatnym.

Zasadą naczelną jego programu jest podniesienie dobrobytu kraju, przede wszystkim przez stworzenie nowych warsztatów pracy, zatrudniających nowe szeregi robotnicze.

Projekt złączenia Węgier z Polską

Jedna z warszawskich agencyj prasowych przynosi z Wiednia następującą wiadomość:

Uwagę kół politycznych zwróciło wystąpienie budapeszteńskiego dziennika „Magyar Orsag" z artykułem na temat stosunków polsko-węgierskich.

„Legitymiści węgierscy — pisze dziennik — nie pojęli dotychczas posłannictwa Polski. Legitymiści węgierscy muszą sobie uświadomić, że prawno-państwowe złączenie Węgier z Polską miałoby decydujące znaczenie dla Europy centralnej. To stać się powinno programem legitymizmu. Już min. Andrassy myślał o triadizmie Austrii, Węgier i wskrzeszonej Polski".

„Magyar Orsag" daje wyraz przekonaniu, że taka polityka byłaby w Polsce przyjęta z sympatią i życzliwością.

Jeszcze jeden prezes

Sądu Apelacyjnego ustąpił

Na wyższych stanowiskach w stołecznej magistraturze sądowej nastąpiły dalsze zmiany. Dotychczasowy prezes warszawskiego Sądu apelacyjnego Piotr Orłowski, ustąpił z tego stanowiska. Równocześnie nastąpiła zmiana na stanowisku wiceprezesa I-go wydziału cywilnego Sądu apelacyjnego, zajmowanym dotąd przez sędziego Śliwińskiego.

Jako jednego z najpoważniejszych kandydatów na stanowisko prezesa warszawskiego Sądu apelacyjnego wymieniają obecnego prezesa Sądu apelacyjnego w Krakowie, Kazimierza Rudnickiego, który przez wiele lat pełnił funkcje szefa urzędu prokuratorskiego w warszawskim Sądzie apelacyjnym.

Dotychczasowy prezes apelacji Orłowski oraz sędzia Śliwiński mianowani zostali pisarzami hipotecznymi w Warszawe. Jak wiadomo, dotychczas jedynym pisarzem hipotecznym w stolicy był b. min. sprawiedliwości Michałowski.

Spiewniki polskie

groźne są dla Rzeszy

W ostatnim czasie niemieckie władze policyjne na Śląsku Opolskim przeprowadziły u wszystkich działaczy, pracujących w polskich towarzystwach śpiewaczych rewizje domowe, w wyniku których skonfiskowano około 3000 egz. śpiewnika „Echa Śląskie", wydanego w 1935 r. Śpiewnik zawiera znane w całej Polsce pieśni ludowe, mazurki, polonezy, hymny, a poza tym kilka śląskich pieśni regionalnych, to też zarządzenie władz niemieckich, nakazujące konfiskatę śpiewnika wzbudziło zupełnie zrozumiałe zdziwienie.

Jeżeli ma to być odwet za konfiskatę śpiewników niemieckich w Polsce, to zachodzi tu gruba różnica. Konfiskata śpiewników niemieckich nastąpiła za pieśni rewizjonistyczne w rodzaju „Nach Osten wollen wir fahren", natomiast „Echa Śląskie" zawierają wyłącznie stare pieśni regionalne, dalekie od wyraźnego „tonu" działalności mniejszości niemieckiej, niedwuznacznie akcentującej swą tęsknotę za powrotem do Rzeszy niemieckiej. Związek Polaków w Niemczech interweniował w sprawie tej wobec władz niemieckich.

Należy wziąć słuszny odwet

Jak donosi prasa polska w Niemczech, władze szkolne niemieckie poleciły kierownictwu gimnazjum polskiego w Bytomiu zlikwidować jedną z klas z powodu rzekomego niedostosowania programu nauki do oficjalnie zatwierdzonego programu. Ponadto z innych klas zostali usunięci uczniowie, których jakoby klasyfikowano zbyt łagodnie przy egzaminach. Ponieważ odwołanie zostało załatwione odmownie, 20 uczniów musiało opuścić mury gimnazjum. Stało się to w jedynym gimnazjum polskim, jakie ma półtoramilionowa rzesza Polaków w Niemczech — na skutek polecenia władz niemieckich.

Równocześnie w Polsce 700-tysięczna mniejszość niemiecka ma — według „Małego Rocznika Statystycznego" — 20 gimnazjów, 4 seminaria i 4 szkoły zawodowe — poza szkołami powszechnymi. Jakaż szalona dysproporcja między stosunkami, panującymi w szkolnictwie mniejszościowym w Polsce i w Niemczech!

Na skandaliczne i złośliwe polecenie władz niemieckich znajdzie się niewątpliwie dobitna odpowiedź polska. Za 20 uczniów, wydalonych z jedynego polskiego gimnazjum w Niemczech należałoby usunąć z mniejszościowych niemieckich zakładów średnich w Polsce, nie tylko państwowych — bo takie mamy u nas w kraju — ale również z zakładów prywatnych, po 20 uczniów z każdej szkoły.

Sądzimy, że jedynie w ten sposób wypełnimy to, co w swoim czasie powiedział minister Beck, że my będziemy kształtować nasz stosunek do Niemców tak, jak Niemcy ułożą swe stosunki wobec Polaków.

Z DNIA

CZY MAŁO DALI?

Przed kilku dniami gen. Śmigły-Rydz przyjął delegację zarządu Związku Nauczycielstwa Polskiego, które wręczyło mu w obligacjach pożyczki narodowej 100 tysięcy złotych na FON a jednocześnie złożyła deklarację ideową.

Obecnie o ofierze ZNP i jego deklaracji pisze „Wieczór Warszawski" co następuje:

„Związek Naucz. Pol. żąda monopolu wychowania dla państwa, eliminując rodzinę i Kościół. Ten punkt deklaracji nie pozostanie bez odpowiedzi zainteresowanych czynników, które wystąpią w obronie swoich praw w stosunku do młodzieży.

ZNP liczy 50.000 członków i jest instytucją bardzo bogatą, posiadającą duże kapitały płynące ze składek i cenne nieruchomości miejskie i wiejskie. Taka instytucja mogłaby na FON dać więcej aniżeli 100.000 zł., czyli po dwa złote od członka.

W dodatku tę nikłą sumę wpłacono nie gotówką, ale obligacjami pożyczki narodowej. Sprytnie to urządzili panowie ze Związku N. P., ale państwo na takiej ofierze zrobi bardzo skromny interes".

Katolickie Stow. młodzieży

ROSNĄ W SIŁY

Prasa wileńska zwraca uwagę na ciekawe zjawisko o znaczeniu społecznym jakie ma miejsce na Wileńszczyźnie.

Silne i liczne do niedawna oddziały Strzelca i pokrewnej mu ideologią „Młodej Wsi", zaczęły „kurczyć się" i to zarówno jakościowo, jak też ilościowo. Obie wspomniane organizacje jeszcze rok temu posiadały w okręgu radunskim i ejszyskim blisko 1000 członków, dziś zaś Strzelec liczy zaledwie... 22 członków, a „Młoda Wieś" jeszcze mniej.

W przeciwieństwie do spadku ilości członków w tych organizacjach w katolickich stowarzyszeniach młodzieży zanotowano poważny ich wzrost. Dzisiaj na terenie okręgu raduńskiego i ejszyskiego pracuje więcej stowarzyszeń katolickich, niż na przykład Strzelec liczy wogóle członków.

Budując szkoły--budujemy Polskę

Dzieci w Zagłębiu duszą się w ciasnocie

Dnia 2 października rozpoczyna się w całej Polsce „Tydzień Szkoły Powszechnej", którego celem jest uświadomienie jak najszerszych warstw społeczeństwa o znaczeniu i potrzebach szkolnictwa powszechnego, oraz zebranie funduszów na budowę szkół. „Tydzień Szkoły Powszechnej" organizuje Towarzystwo popierania budowy publicznych szkół powszechnych powstałe przed trzema laty.

Jeśli chodzi o teren Zagłębia Dąbrowskiego stwierdzić należy, że obwód sosnowiecki Towarzystwa popierania budowy publicznych szkół powszechnych, obejmujący powiaty Będziński i Zawierciański, rozwija żywą akcję i napotyka na życzliwość i poparcie ze strony społeczeństwa Zagłębiowskiego.

W ciągu ubiegłego roku szkolnego wpłynęło do Kasy okręgu Towarzystwa w Krakowie zł. 42.884 gr. 93, z Zagłębia Dąbrowskiego — **kwota ta jest najwyższa z pośród kwot wpłaconych przez inne obwody.**

Okręg Krakowski Towarzystwa popierania budowy publicznych szkół powszechnych udzielił gminom wiejskim i miejskim w bieżącym roku 52.000 zł. tytułem pożyczki i subwencyj. Z tych funduszów powstanie kilka nowych szkół, a kilkanaście zostanie wykończonych.

Jak wielkie są potrzeby w zakresie budynków szkolnych na terenie Zagłębia? Musimy ze wstydem przyznać, że potrzeby te są ogromne. Zagłębie Dąbrowskie leży na zachodzie Polski tuż obok Śląska, wyposażonego wspaniale w budynki szkolne. Zdawałoby się, że powiaty zagłębiowskie nie różnią się tak znacznie od sąsiednich powiatów śląskich. W rzeczywistości różnica jest wielka. Są gminy wiejskie, które nie posiadają wcale osobnych budynków szkolnych, szkoły w tych gminach są rozrzucone po kilku wiejskich chatach. Do gmin takich należą: **Mierzęcice, Rudnik — Wielki — Poraj bogata gmina Myszków, Kromołów** w powiecie Zawierciańskim. W powiecie Będzińskim bardzo słabo w budynki szkolne wyposażona jest **gmina Sosnowiec i gmina Łagisza**, dotkliwie odczuwają brak budynku szkolnego **Ząbkowice, Grodziec, Bobrowniki i Gołonóg**.

Niektóre gminy powiatu zawierciańskiego posiadają tylko w jednej wsi własny budynek szkolny, np. gmina Koziegłówki posiada budynek własny w Lgocie, ale „w stolicy" gminy, we wsi **Koziegłówkach** szkoła jest rozsiana w pięciu chatach wiejskich. Również w gminie **Niegowa** jest tylko jeden budynek szkolny, 10 szkół jednoklasowych mieści się w zupełnie nieodpowiednich na ten cel, ciasnych izbach wiejskich.

Każdy kto zna choć trochę pracę szkoły, łatwo sobie wyobrazi w jak strasznych warunkach odbywa się nauka w takich szkołach. Nauczyciel przechodzi z lekcji na lekcję z jednej izby do drugiej, oddalonych czasem o kilometr. O żadnej pracowni przyrodniczej nie może być mowy. Brak jest w tych szkołach sal gimnastycznych, boisk i ogródków szkolnych, które według wymagań programu są też pomocami naukowymi.

W izbach szkolnych, wynajętych w szkołach wiejskich brak jest odpowiednich pieców, w zimie dzieci marzną. Nie raz i wilgoć dokucza rujnując zdrowie dzieci i nauczyciela. Nie lepiej przedstawia się sprawa budynków szkolnych w miastach zagłębiowskich — najgorzej zaś w Sosnowcu.

Istnieją w stolicy Zagłębia szkoły, wołające o pomstę do nieba i o bezwzględne zamknięcie. Do szkół tych należy w pierwszym rzędzie szkoła nr. 15 przy ulicy Wodnej, szkoła ta mieści się w wynajętej starej ruderze, sale nieodpowiednie, niezdrowe otoczenie, dostęp do niej jest utrudniony przez nigdy nie wysychające bagno przed szkołą.

Również w skandalicznych warunkach pracuje szkoła nr. 16 przy ul. Kamiennej, naprzeciw „Kasprowego Wierchu" — w bezpośrednim sąsiedztwie huty „Katarzyna", która swymi wyziewami zatruwa wokół powietrze.

Dzieci muszą oddychać zabójczymi gazami. W tych dwóch szkołach nie może być mowy o normalnej nauce wobec braku odpowiednich sal, braku boiska, ogródka, sali gimnastycznej, pomieszczenia dla pracowni przyrodniczej i warsztatów dla zajęć praktycznych. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że do tych szkół uczęszczają dzieci najuboższe, synowie i córki robotników i bezrobotnych, mieszkające w niezdrowych i ciasnych mieszkaniach, suterynach itp. to musimy zapytać z obawą o przyszłość co wyrośnie z tych dzieci, które ani w domu ani w szkole nie odetchną świeżym, czystym powietrzem, nie zaznają radości światła i słońca?

Jeśli już nie potrafimy zmienić warunków mieszkaniowych tych dzieci, wybudujmy im odpowiedni gmach szkolny, aby przynajmniej przez 5 godzin pobytu w szkole odetchnęły czystym powietrzem, cieszyły się słońcem i zielenią, czystością i porządkiem, niechby te maleństwa miały boisko do zabawy i ogródek szkolny, w którym mogłyby pielęgnować rośliny.

Nie ulega wątpliwości, że w okresie kryzysu wzrasta nowe pokolenie nędzarzy, chorobliwych słabeuszy, wzrasta jakaś specjalna „rasa ubogich" — pokolenie tragicznie smutne i słabe. — Przywróćmy tym dzieciom radość i zdrowie, pogodę i słońce!

Budując szkoły dajemy nowym pokoleniom siłę duchową i fizyczną, konieczne do utrzymania i do szerzenia potęgi Polski. Budując szkoły — budujemy Polskę — w duszach i ciałach przyszłego pokolenia.

K. L.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

27 Niedziela	**Dziś** Kożmy Damiana **Jutro** Wacława Kr. M. Wschód słońca 5 m. 35 Zachód 17 m. 34

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Brodway Bill".
PALACE: „Pasteur".

——xx——

× **PIENIA RELIGIJNE.** Dzisiaj podczas mszy św. w kościele parafialnym w Sosnowcu o godz. 10 rano ósemka KPW. pod batutą p. K. Bujakowskiego wykona pienia religijne, a solo na wiolonczeli grać będzie p. A. Szynkowski. Podczas mszy św. o godz. 12.30 p. Kuchciński grać będzie na skrzypcach p. Osiecki — kontrabas, a ósemka KPW. ogniska Sosnowiec wykona pienia religijne. Przy organach p. Bujakowski.

× **CUKIER ZA 2 GROSZE W PACZKACH DWUKOSTKOWYCH.** W handlu artykułami spożywczymi wprowadzono w ostatnich dniach ciekawą inowację, stanowiącą pewne udogodnienie dla uboższej ludności. Rafinerie cukru wypuściły na rynek kostki w drobnych opakowaniach po 2 sztuki w paczce. Paczki — zawierające 2 kostki cukru sprzedawane są po 2 gr. za sztukę.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** — Przechodząca przez jezdnię na ul. Mariackiej w Piekarach Śl. mieszkanka Dobieszowic w pow. Będzińskim Zofia Nowakowa, została potrącona przez przejeżdżającego rowerem Roberta Mleczko z Piekar Śl. (Mariacka 1) i padając na bruk odniosła poważne rany głowy. Ofiarę nieostrożnego rowerzysty umieszczono w szpitalu.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 27 bm. o godz. 16.30 po raz pierwszy popołudniówka świetnej, pełnej zabawnych sytuacyj komedji A. Savoir'a pt. „8-MA ŻONA SINOBRODEGO", w której zasłużone oklaski zbierają pp. Zawadzka, Gołaszewski i Krotke na czele zespołu.

Wieczorem o godz. 20.30 powtórzenie premiery sensacyjnej sztuki W. Fodora pt. „MATURA", która na wczorajszym przedstawieniu zdobyła sobie duży sukces. W rolach głównych występują pp.: M. Gołaszewska, W. Arciszewska, H. Jasnorzewska, J. Kochanowicz, który reżyseruje sztukę, T. Krotke, J. Cornobis. Doskonałą galerię typów tworzą: A. Zawadzka, J. Amusiakówna, W. Marwicz, I. Erwan, E. Fulde, J. Gołaszewski, J. Nawrocki i inni.

——xx——

Pracownicy miejscy Sosnowca NA FON.

Dowiadujemy się, że pracownicy miejscy w m. Sosnowcu opodatkowali się na rzecz Funduszu Obrony Narodowej w wysokości pół procent uposażeń miesięcznych, na przeciąg sześciu miesięcy, począwszy od dnia 1 października rb.

Pieniądze będą potrącane z list płacy i wpłacane według przeznaczenia.

Również robotnicy miejscy złożyli na rzecz FON., przy ostatniej wypłacie, zł. 64. 60, które łącznie ze składkami pracowników miejskich przekazane zostaną w pierwszych dniach m. października rb.

TO I OWO

KAWAŁY

Pchiii! jakie ci świat ma „bycze" kawały!
Wprawdzie przeżyte, jak on sam, lecz świetne
Genewskie Ligi... Haskie Trybunały...
Toż to nic więcej, jak kawały setne!

Dużo już na te tematy pisano,
Wielu przycinkom ujście fakt ten dawał,
Lecz dobry kawał, choć go oklepano,
Zawsze to będzie „dobry stary kawał".

„Pionierzy Ludów" radzą wciąż zawzięcie.
Mądrych zdań... umów... rezolucyj nawał...
Pakty... traktaty... przysięgi... pieczęcie.
A świat się w kułak śmieje: „świetny kawał!"

O nieagresji spisano arkusze,
Świat się Pokoju posmaczkiem napawał,
Gdy Mussolini w włoskiej zawierusze
Do Abisynji wtargnął — oł, na kawał!...

Negus-banita, odarty z powagi,
w cudzych przedsionkach godziny wystawał
Aż skierowano, sierotę, do Hagi,
Tam mu obmyślą pierwszorzędny kawał!

Hiszpanom mało walk byków, więc sami
Wszczęli ognisty, „czerwony karnawał" —
Świat obojętnie wzrusza ramionami,
Wiadomo: biją się sami... „na kawał"...

Farsa!... cyrk!... kino!... rewia!... operetka!...
Bajeczny koncept, ta prześwietna Liga!
A że w „drobiazgi" takie nosa nie tka,
Głupstwo! lecz żyje... stanowi... rozstrzyga!

CHICHOT.

Wystawa prac KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH

Dnia 4, 5 i 6 października br. w salach Ratusza w Sosnowcu powiatowa organizacja kół gospodyń wiejskich z powiatu Będzińskiego urządza wystawę, która ma zobrazować dorobek prac gospodyń Zagłębia Dąbrowskiego, zorganizowanej w Kołach gospodyń z dziedziny warzywniczej, przetwórstwa domowego, hodowlanej, robót ręcznych itp. Jednocześnie będzie zorganizowana wyprzedaż produktów wiejskich, (nabiał, drób bity, jaja, wędliny wiejskie, ciasta drożdżowe, torty itd. oraz suszone owoce, warzywa, kompoty, marmelady, konfitury, soki, wina, marynaty itd.) po cenach niższych od cen rynkowych.

Uroczystego otwarcia wystawy dokona dnia 4 października o godz. 11 p. wojewoda kielecki dr. Wł. Dziadosz.

× **KONCERT, DANCING...** Sekcja im prez Koła młodzieży pracowniczej przy oddziale Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu inauguruje sezon jesienny koncertem, który odbędzie się w sali związkowego Klubu towarzyskiego przy ulicy Sienkiewicza 17a. Udział przyjęli: p. Stena Haukówna — fortepian, p. Jerzy Hermanson — śpiew przy akompanjamencie p. Lucjana Marczyńskiego. P. Blahas — skrzypce, oraz kwartet skrzypcowy. — Początek o godz. 21. Po koncercie dancing towarzyski przy doborowej orkiestrze jazzowej. Wstęp dla członków zł. 1.50 za okazaniem legitymacji, dla gości zł. 2.00 tylko za okazaniem zaproszenia. Zaproszenia oraz bilety w przedsprzedaży można otrzymać w Sekretarjacie Koła codziennie w godzinach 19—21.30 do piątku, dnia 2 października rb. włącznie. Dochód przeznacza się na cele kulturalno-oświatowe Koła.

OFIARY

Katolickie Stow. Kobiet na Piaskach przesyła na ręce p. Drowej Kozłowskiej zł. 20.27 otrzymane ze sprzedaży znaczka w dniu 20 września urządzonego na ociemniałych dzieci w Laskach i dr. Budzyński zł. 3 na ociemniałych.

POD ŚWIATŁO

Murzyn zrobił swoje?...

Wchodzimy w okres „tygodni" i „miesięcy". Wakacje, wywczasy letnie minęły, wiele spraw społecznych odleżało się, przeto trzeba z przekonania czy obowiązku organizować „tygodnie" i „miesięce".

Rozpoczął się tydzień Ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej. Dzisiaj odbyć się ma (o ile pogoda dopisze) piękna zabawa w Sosnowcu, w parku Sądu okręgowego, organizowana przez koło sądowników LOPP. Połączy ona „przyjemne z pożytecznym". Na tej, dopiero, zabawie, prawdopodobnie, wiele osób po raz pierwszy zobaczy użycie masek przeciw gazowych i zwiedzi schron przeciw gazowy, traktując te rzeczy, jako ciekawą atrakcję. My Polacy, niestety mamy w swym charakterze wiele dziecinności. Przez dobroć przez uśmiech, przez zabawy wiele z nami można dokonać i zrobić. Broń Boże z przymusu, z nakazu, z obowiązku!... Tego nie lubimy! Nie można powiedzieć, aby to usposobienie nasze było dobrym. Ale takim jest i trzeba się z tym pogodzić. Podobno wychowawcy pracują nad tym, aby młode pokolenie „przefasonować" na modłę narodów zachodnio europejskich, w których charakterze leży działanie świadome, planowe, na podłożu nie tylko uczuciowym ale i, przed wszystkim, rozumowym.

Wychowanie... Piękne słowo, zawierające głęboką treść. W naszych czasach, to słowo zbogacone zostało, w odniesieniu do rodziców, jeszcze jednym uczuciem: niepokoju. W wielu wypadkach rodzice nie mogą się pogodzić z nauczycielstwem. A właściwie nie z nauczycielstwem a z niektórymi kierownikami Związku nauczycielstwa polskiego, którzy uważają się za powołanych do wychowywania młodzieży, nawet wbrew ustalonym poglądom w opinii na kwestię wychowania. Zachodzi grube nieporozumienie. Kierownicy organizacji zawodowej, mającej na celu ochronę interesów zawodowych zrzeszonych uzurpują sobie prawo zabierania głosu w kwestii przekraczającej ich kompetencję. Działają szkodliwie podwójnie: na niekorzyść związku do którego niechętnie usposabiają społeczeństwo i na szkodę idei wychowania. Co ciekawsze, iż prawdziwi wychowawcy nauczyciele, te ogromne rzesze ofiarnych pracowników w ciężkich warunkach pracujące, nieraz ponad siły, mające rzeczywiście coś do powiedzenia, stoi zdala od tych wystąpień nieodpowiedzialnych jednostek w imię niezdrowych doktryn afiszujących się publicznie. Prawdziwi, rzetelni wychowawcy, zapracowani po uszy, harmonizują swą działalność z rodzicami. Gdy ich zapytać, czemu nie przeciwstawiają się nie poczytalnym antyrodzinnym, antyreligijnym, antynarodowym wybrykom odpowiadają:

— Nie mamy czasu. Zbyt wiele nam pochłania czasu praca nad kształceniem i wychowaniem dzieci, abyśmy mieli czas „użerać" się w związku.

Możnaby z tego wysnuć wniosek, iż szkodliwą działalność przejawiają tylko ci, którzy mają zbyt wiele czasu, ułatwione życie, próżniacy.

Może i prawda.

Próżniactwo w życiu codziennym produkuje t. zw. „pyskaczy" społecznych. Taki pan, czy taka pani, wszystko będzie krytykować i wszędzie dopatrywać się będzie dziur w całym. W wolnych chwilach od próżniactwa, tego typu działacze, zajmują się plotkowaniem. Język objektu plotkującego i słowa objektu obmawianego idą wówczas w strzępy. Ale nie o to chodzi. Dramatem życia współczesnego jest to, iż tych „pyskaczy" społecznych namnożyło się b. wiele w sferach, które kiedyś zapisywały piękną kartę w pracy społecznej. Inteligencja maszerowała wówczas zwartymi szeregami w gromady robotnicze. Pracowała na polu oświatowym, kulturalnym, społecznym, politycznym. Maszerowała do kupców i rzemieślników. A dziś? Dzisiaj jakoś wsiąkła, przepadła, zamilkła. Dawniej umiała się bawić i pracować społecznie. Dzisiaj nie umie się ani bawić, ani pracować.

Trzeba by się zastanowić nad tym zjawiskiem i postawić diagnozę. Kto wie czy nie wynika to z fałszywego przeświadczenia o niepotrzebności i słabości wobec fizycznej przewagi innych warstw społecznych? Czy nie wynika to z owego przekonania, że „murzyn zrobił swoje i murzyn może odejść?" Byłby to pogląd najzupełniej błędny, niezdrowy, szkodliwy. Mózg, intelekt, siła ducha potrzebne są nadal w życiu narodowym, społecznym. Przed inteligencją stoją olbrzymie możliwości działania i oddziaływania.

Tylko, na Boga! niech dobrowolnie nie stanie w roli murzyna...

Tik.

Licho wie dlaczego!

Dwie uroczystości w Będzinie

z udziałem JE. ks. biskupa dr. Kubiny

W dniu 11 października b.r. **J. E. ks. dr. Teodor Kubina** dokona aktu poświęcenia kamienia węgielnego budującego się Domu katolickiego w Będzinie.

Tegoż dnia odbędzie się **zlot katolickich Stowarzyszeń kobiet, mężów i obojga młodzieży z całego Zagłębia.**

W związku z niezwykle radosną uroczystością dla katolickiego społeczeństwa będzińskiego, wre intensywna praca, celem jaknajsolidniejszego zorganizowania całej uroczystości. Udział w Komitecie honorowym łaskawie przyjęli pp.: **J. Boxa, ks. prałat Gola** dziekan będziński, **A. Izydorczyk,** prezydent miasta Będzina, **W. Swirtun,** dyr. Huty Bankowej, **Nestrypke,** dyr. Tram. Elektr., w Katowicach, **J. Poradowski,** zawiadowca kop. Paryż, **W. Replińska,** przełożona gimn. żeńsk. w Będzinie, dyr. Krąkowski, inż. Rudzki inż. Winler, Piotr Olszenko, obywatel m. Będzina.

W dniu 18 bm. na zebraniu organizacyjnem uczestniczyło około 120 osób, przedstawicieli wszystkich warstw i organizacji społecznych.

W imieniu nieobecnego w parafii ks. proboszcza, zagaił zebranie **ks. Pnaś Andrzej,** który w krótkim przemówieniu wyraził głęboką radość z powodu tak serdecznego ustosunkowania się całego społeczeństwa katolickiego dla akcji budowy Domu katolickiego oraz podziękował za liczny udział w zebraniu. Zebraniu przewodniczył **p. mec. Szeniec,** sekretarzował **p. prof. Łaniewski,** asesorowali pp.: **sędzia Cichorski** i Żak, kierownik szkoły.

Z kolei przystąpiono do wyboru prezydium Komitetu, w skład którego weszli pp.: **mec. Szeniec** — przewodniczący, **prof. Łaniewski** — sekretarz, **rejent Kowalczewski** — skarbnik. Postanowiono, że przewodniczący poszczególnych sekcji wejdą jako członkowie prezydium. Na wniosek prezesa pow. A. K. jednomyślnie uchwalono nazwać budujący się Dom Katol. **im. ks. biskupa Teodora Kubiny.** Następnie podzielono pracę powołując poszczególne sekcje, a mianowicie: sekcję propagandową, dekoracyjną, artystyczną, finansową, redakcyjną, dochodową i gospodarczą.

Po wyborze członków poszczególnych sekcji postanowiono ponownie zebrać się w dniu 22 bm. dla dokonania wyboru przewodniczących poszczególnych sekcji i rozpoczęcia przygotowań do uroczystości. Na wtorkowem posiedzeniu przewodniczącym sekcji propagandowej wybrano **księdza Pnasia,** sekcji redakcyjnej **sędziego Cichorskiego,** gospodarczej — **p. Kłapciową,** dekoracyjnej — **inż. Gembika,** finansowej — **p. Kowalczewską,** dochodowej — **p. Sztajnera,** artystycznej — p. Kępińskiego.

Po wyborze przewodniczących poszczególne sekcje przystąpiły do obrad W najbliższym czasie podamy cały program uroczystości.

Kto wygra jutro milion?

A zatem 28 bm. o godzinie ósmej, rozpocznie się ostatni dzień ciągnienia czwartej klasy trzydziestej szóstej Loterii Państwowej. Numerowi, na który padnie pierwsza najmniejsza wygrana, tj. dwieście złotych, przypadnie wygrana główna, a zatem cały milion złotych. Chwila ta transmitowana będzie drogą radiową przez wszystkie rozgłośnie polskie.

Donosiliśmy już o wynikach pierwszej połowy ciągnienia. W ciągu ubiegłego tygodnia padł znów cały szereg większych wygranych w rozmaitych dzielnicach kraju. I tak: po siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych wygrali właściciele poszczególnych ćwiartek numerów: 36051, 54738 i 128333, wśród nich wymienić możemy z Warszawy pp.: Zofię Fibiechową (Krak. Przedm. 7), Franciszka Kraczkiewicza (Jerozolimska 19), dra F. Skibniewskiego (Łódź, dra Sterlinga 7), Franciszka Witkowskiego (Warszawa, Ks. Siemcu 11), Wacława Piechowskiego, tkacza z Częstochowy, Wojciecha Podkiego, robotnika ze Strzelna, w pow. morskim i J. Ajzenberga z Izbicy nad Wieprzem. Po pięćdziesiąt tysięcy złotych wygrali mieszkańcy: Łucka (nr. 120811), Krakowa i okolic (nr. 107750), stolicy (nr. 92305), Poznania (nr. 120519), Radomia (nr. 34281, w tym jedna ćwiartka jest własnością 12 harcerzy z Ostrowca i Różany Grodzieńskiej (nr. 12091).

Już tylko niecałe cztery tygodnie dzieli nas od ciągnienia pierwszej klasy trzydziestej siódmej Loterii. Czas więc pomyśleć o zaopatrzeniu się w los, zwłaszcza, że zbliża się pierwszy październik, a z nim — świeży zapas gotówki.

Dziś zamilkły telefonistki

Automatyczne telefony w Zagłębiu

Jak już donosiliśmy, w Zagłębiu Dąbrowskim ukończone zostały roboty związane z automatyzacją sieci telefonicznej, a od dzisiaj **zamilkły telefonistki,** bowiem ub. nocy wszystkie telefony Będzina, Czeladzi, Dąbrowy, Grodźca i Sosnowca połączone zostały na nowe centrale automatyczne.

Od dnia 27 do 30 bm. włącznie abonenci nie będą ponosili żadnych opłat za korzystanie z łączeń automatycznych. Te trzy dni będą próbą bezpłatną Natomiast z dniem 1 października br. obowiązani są do opłat, według ustalonej taryfy licznikowej.

Taryfa opłat abonamentu telefon. jest następująca: a) opłata stała miesięczna wynosi 13 zł., b) opłata zmienna zależna od ilości rozmów przekraczających ustalony kontyngent (75 rozmów miesięcznie).

Dodatkowa, czyli nadkontyngentowa rozmowa miejscowa kosztować będzie 8 groszy. Za każde 3 minuty rozmowy okręgowej, bez względu na odległość i godziny ruchu, w granicach całej sieci Śląska i Zagłębia wynosić będzie **16 groszy.**

Połączenie z centralami ręcznymi (Kazimierz, Sławków, Strzemieszyce i Ząbkowice) sieci Zagłębia, uzyskuje się na całej okręgowej sieci automatycznej (Zagłębia i Śląska) przez nakręcenie tarczą numeru 66, który oznacza centralę podmiejską w Sosnowcu, a następnie z żądanym abonentem łączyć będzie telefonistka.

Abonenci Kazimierza, Sławkowa, Strzemieszyc i Ząbkowic płacić będą według dotychczasowej taryfy abonentowej — ryczałtowo. Opłaty te obejmują również (aż do czasu całkowitego zautomatyzowania Zagłębia) rozmowy okręgowe, prowadzone przez abonentów tych central między sobą i z abonentami central w Będzinie, Dąbrowie i Sosnowcu.

Nadmienić jednak należy, że nowa centrala telefoniczna, która mieści się w Sosnowcu została wybudowana wyłącznie przez polskich inżynierów, techników i robotników.

O automatyzacji telefonów

Z PODSTUDIA W SOSNOWCU

W nadchodzącą środę o godz. 20 z podstudia w Sosnowcu p. Szymanowicz wygłosi aktualną pogadankę o automatyzacji telefonów w Zagłębiu Dąbrowskim. Pogadanka została opracowana przez kierownictwo urzędu telefonicznego w Sosnowcu i zawiera wiele interesujących danych, dotyczących aktualnego obecnie zagadnienia.

W części koncertowej na pożegnanie letniego sezonu, w którym zagłębiowskie orkiestry górnicze wykazały duży stopień sprawności muzycznej, wystąpi orkiestra górnicza Warszawskiego Towarzystwa kopalni „Kazimierz" pod dyrekcją p. Piotra Milewskiego. Orkiestra wykona „Włoskie capriccio" — Czajkowskiego i „Rapsodię węgierską" Ericksa.

PROGRAM RADIOWY

NIEDZIELA 27 WRZEŚNIA

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Serdeczna Matko". 8.03 „Gazetka rolnicza". 8.18 Aktualne przypomnienia hodowlane" pogadanka. 8.30 St. Moniuszko: Bajka — poemat symfoniczny (płyty). 9.00 Koncert popularny w wyk. repr orkiestry KPW w Katowicach. 10.00 Transmisja mszy św. odprawionej na wałach przy Klasztorze Jasnogórskim przez J. E. ks. kard. Prymasa. 11.00 Powiew Italii (płyty). 11.45 „Co słychać na Śląsku". 11.57 Sygnał czasu hejnał. 12.03 „1000 taktów muzyki" w wyk. zespołu Stefana Rachonia i solistów. 14.30 Muzyka operowa (płyty). 15.00 „Młodzież robotnicza" pogadanka. 15.10 Koncert reklamowy. 15.25 Pogadanka reklamowa. 15.30 „Z dawnych czasów" (płyty). 16.15 Reportaż z życia 16.45 Koncert połączonych orkiestr wojskowych. 17.30 Teatr wyobraźni: „W dworku na Nowolipkach" (ostatnia noc Ojca sceny polskiej) słuchowisko z okazji odsłonięcia pomnika Wojciecha Bogusławskiego w Warszawie 18.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 20.20 „Poetka złotych wizji" (Kazimiera Zawistowska). 20.40 Przegląd polityczny. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali". 21.30 Pół godziny muzyki fortepianowej Claude Debussy'ego. Wykonawczyni: Janina Familier-Hepnerowa. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.20 Koncert solistów. Wykonawcy: Janina Hoszowska—śpiew, Stanisław Jarzębski—skrzypce i Sergiusz Nadgryzowski—fortepian.

Otwarcie nowej placówki
W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

W dniu 1-go października r. b. Spółdzielnia Ziemiańska dla zbytu mleka w Sosnowcu otwiera Halę Mleczną w Dąbrowie Górniczej przy rogu ulic 3-go Maja i Okrzei.

Podkreślić należy, że Spółdzielnia Ziemiańska posiada zorganizowane obory, w których bydło jest przymusowo badane pod względem choroby na gruźlicę, pozatem Spółdzielnia Ziemiańska przeprowadza analizy mleka na zawartość tłuszczu, badania świeżości mleka, oczyszcza mechanicznie mleko i tem samem wykluczona jest możliwość dostarczenia konsumentom zafałszowanego mleka oraz produktów mleczarskich.

Wiadomość powyższą niewątpliwie mieszkańcy Dąbrowy Górn. przyjmą z zadowoleniem, bowiem Spółdzielnia Ziemiańska jest jedyną tego rodzaju wzorową zorganizowaną placówką, zaopatrującą konsumentów w pełnowartościowe zdrowe mleko oraz produkty mleczarskie.

—oOo—

„Dzień Chorych"
W PARAFII NOWO - SIELECKIEJ

Korzystając z pięknej pogody jesiennej zarząd Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafii Nowo-Sieleckiej urządził w dniu 19 bm. „Dzień chorych". Już od godziny 6.30 rano druhny ze Stow. Młodzieży żeńskiej zwoziły chorych i ociemniałych do kościoła. Solenne nabożeństwo, podniosłe przemówienie oraz błogosławieństwo na dalszą drogę życia udzielił proboszcz miejscowy ks. Hendrychowski, chorych po domach odwiedzał i pocieszał ks. prefekt Matuszek. Po nabożeństwie panie ze Stowarzyszenia przyjmowały nieszczęśliwych śniadaniem na plebanii.

W tymże dniu o godz. 3 po poł. panie w towarzystwie druhen odwiedziły chorych w szpitalu na Pekinie, schronisko dzieci wzorowo prowadzone przez Siostry Jadwiżanki z Bogucic i pawilon gruźlików. 57 dzieci obdarzono cukierkami, dorosłych w ilości osób 78 ciastem, owocami, papierosami i pismami. Łza w oku, uśmiech i gorący uścisk dłoni były podzięką za pamięć o nich.

Wszystkim tym osobom, które przyszły z pomocą w urządzeniu „święta chorych" a w szczególności ks. pr. Hendrychowskiemu i ks. pref. Matuszkowi za pociechę duchową, pp. dyrektorom Bielickiemu, Klimoszowi i p. Czyżewskiej za dostarczenie powozów i koni, p. Zofii Kowalskiej za nadesłane zł. 5. p. Krajewskiej za czekoladki, paniom czynnym ze Stowarzyszenia za nadesłane ciasta, owoce i pisma, oraz miłym druhenkom za gorliwą pomoc, składa w imieniu biednych serdeczne „Bóg zapłać" Zarząd. Prezydentka Janina Szulińska.

—oOo—

× ZAPISY DO MIEJSKIEJ SZKOŁY WIECZOROWEJ. Dnia 29 i 30 bm. od godziny 17 do 19 odbywać się będą zapisy uczniów do miejskiej szkoły wieczorowej powsz. dla dorosłych i młodocianych w Sosnowcu ulica Prez. Mościckiego 18. Przyjmuje się uczniów do klas 5, 6 i 7 po przedłożeniu świadectwa szkolnego. Opłata miesięczna wynosi 2 zł. Uczniowie od lat 15 do 20 muszą zapisywać się w towarzystwie opiekunów. W późniejszym terminie uczniowie przyjmowani nie będą.

× SZKOŁA MUZYCZNA W SOSNOWCU Dęblińska 11, tel. 1-49. Wpisy do klas fortepianu, skrzypiec, śpiewu solowego, rytmiki i plastyki — rozpoczęte. Klasa operowa. Zniżki kolejowe — Sekretariat czynny od godz. 9—12 i 16—20. 5159

× ZABAWA TANECZNA W DĄBROWIE. Organizacja przysposobienia kobiet do obrony kraju urządza zabawę taneczną w sali Resursy w Dąbrowie w dniu 3 października br. o godz. 9 wiecz. Wejście za zaproszeniami, miła zabawa zapewniona.

Tydzień lotniczy
w Zagłębiu Dąbrowskim

W związku z rozpoczęciem się XIII Tygodnia LOPP w całem Zagłębiu odbędą się dzisiaj uroczystości oraz szereg imprez.

W Sosnowcu: uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym o godz. 10.15; po nabożeństwie wyruszy pochód przed Ratusz, gdzie nacz. Nawrocki wygłos. okolicznościowe przemówienie, poczem nastąpi wręczenie dyplomów za zasługi na polu LOPP i defilada.

W Będzinie: o godz. 10 rano przemarsz drużyn ulicami miasta oraz przemarsz 23 p.a.l. w maskach; o godz. 12 pokaz obrony przeciwgazowo - lotniczej.

W Dąbrowie: o godz. 9.30 uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym o godz. 10.30 pochód na plac Żwirki i Wigury, gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosi prof. W. Kuźniak: o godz. 11.30 wyświetlanie filmu w kinie Bajka, poprzedzone przemówieniem mgr. K. Bobrowskiego.

W ciągu dnia w całem Zagłębiu odbywać się będzie zbiórka uliczna.

Nietakt czy złośliwość
Czas audycji z podstudia sosnowieckiego ma być zmieniony

Otwarcie podstudia „Polskiego Radia" w Sosnowcu przyjęte zostało przez opinję z dużym uznaniem i ogromnie sympatycznie. Audycje „podstudia" poczęły szybko zdobywać sobie popularność, skutecznie przyczyniając się do popularyzacji radjofonji w Zagłębiu Dąbrowskim. O skutecznej akcji propagandowej świadczyć może ogromny wzrost radioabonentów w Zagłębiu w ostatnich kilku miesiącach.

Godzina 20 w każdą środę oczekiwaną jest przez liczne rzesze radiosłuchaczy miast, wsi i osiedli Zagłębia Dąbrowskiego. Te kilkadziesiąt minut, w okresie letnim skrócone niemal do kilkunastu minut, stały się czemś, co weszło już w tryb życia Zagłębian. I oto dowiadujemy się, iż dyrekcja „Polskiego Radia" zmieniła w programie ogólnopolskim na wniosek kierownictwa programowego w Katowicach czas audycyj sosnowieckich, przesuwając na godz. 19 m. 20 i ustalając trwanie audycji tylko na 30 minut. Tę krzywdzącą, i mogącą mieć bardzo niepożądane następstwa decyzję, jak się dowiadujemy, powzięto bez porozumienie z zagłębiowskim komitetem propagandy radjofonji, który prowadzi podstudio w Sosnowcu. Prosta przyzwoitość wskazywałoby iż kierownictwo programowe Polskiego Radia w Katowicach powinno było się porozumieć z sosnowieckim Komitetem. Tego jednak nie uczyniło a takie przeto traktowanie sprawy kwalifikuje się do określenia jako gruby nietakt lub jako złośliwość, nad czem społeczeństwo zagłębiowskie do porządku nie przejdzie i domagać się będzie przywrócenia dawnego czasu audycji. Niewątpliwie wszyscy radiosłuchacze zagłębiowscy udzielą pełnego poparcia moralnego zagłębiowskiemu komitetowi propagandy radjofonji, aby uczynił wszystko w kierunku przywrócenia dotychczasowej pory audycyj i aby czasu tych audycyj nie skracano do pół godziny.

Wniosek kierownictwa programowego w Katowicach, zmieniający porę audycji na godz. 19 m. 20 uniemożliwi słuchania audycji ogromnej większości radiosłuchaczy dla których ta pora jest nieodpowiednia, a po drugie nie nadaje się do przyjęcia ze względów technicznych. To pozornie małe przesunięcie w czasie może doprowadzić do likwidacji podstudia w Sosnowcu, które spełnia doniosłą rolę propagandową.

Gdyby kierownictwo programowe w Katowicach trwało w uporze i nie chciało zgodzić się na przywrócenie pierwotnego czasu audycji komitet propagandowy odniesie się zapewne do generalnej dyrekcji „Polskiego Radia" w Warszawie.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Bagnetem w serce

Przed Sądem okręgowym w Sosnowcu rozegrał się wczoraj epilog krwawej bójki, której ofiarą padł Szczepan Cieślik z Dąbrowy Górn.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Władysław Baran, Władysław Grzebinoga, jego brat, Piotr oraz Florian Wylężak — wszyscy z Dąbrowy Górniczej.

Było to przed kilku miesiącami. Władysław Grzebinoga powracając w nocy do domu wraz ze swym kolegą, Cieślikiem, spotkał się na jednej z ulic ze swym bratem, Piotrem, Wylężkiem oraz Baranem. W czasie rozmowy między kolegami doszło ni stąd ni zowąd, do sprzeczki, która wkrótce zamieniła się w bójkę.

W pewnej chwili Baran wydobył z za pasa bagnet i pchnął nim w serce Cieślika, kładąc go trupem na miejscu.

Na rozprawie sprawca zabójstwa, Baran, do winy się przyznał. Bagnetem pchnął Cieślika dopiero wówczas, kiedy ten zamierzył się na niego młotkiem.

Sąd, biorąc pod uwagę, że Baran działał w obronie koniecznej, od zarzutu zabójstwa uniewinnił, skazując go natomiast za udział w bójce na 8 miesięcy więzienia.

Poza tym za udział w bójce skazani zostali Władysław Grzebinoga i Wylężak na 2 lata więzienia.

Piotra Grzebinogę, z braku podstaw, uniewinniono. (o)

Zgłosił się do aresztu za kolegę

Do aresztu w Strzemeszycach zgłosił się przed kilku miesiącami Władysław Dupajko z Porąbki, który, podając się za Józefa Pryczyńskiego z Kazimierza, oświadczył, że przyszedł odsiedzieć karę trzech dniowego aresztu, na jaki został skazany.

Ponieważ oszustwo się wydało zarówno Dupajkę, jak i Pryczyńskiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej, a wczoraj stanęli oni przed Sądem okręgowym w Sosnowcu.

Na rozprawie okazało się, że Dupajko za odsiedzenie kary w areszcie otrzymał od Pryczyńskiego... 3 złote wynagrodzenia.

Sąd skazał oszustów na tydzień aresztu. (o).

Obchód Tygodnia Szkoły P.
W BĘDZINIE

W dniu 24 bm. w sali posiedzeń Rady miejskiej w Będzinie odbyło się przy bardzo licznym udziale publiczności zebranie organizacyjne Miejskiego Komitetu Tygodnia szkoły powszechnej pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta p. T. Goca. Na zebraniu postanowiono zainteresować jaknajszerzej warstwy społeczeństwa z potrzebami i zadaniem Towarzystwa popierania budowy publ. szkół powsz. i w tym celu podzielono pracę na sekcje, a mianowicie: propagandowo-imprezową i finansową.

Przewodniczącym sekcji propagandowo-imprezowej wybrany został kierownik szkoły nr. 7 p. Strużyk, sekretarzem — p. Wróblewski. Na przewodniczącego sekcji finansowej wybrano kierownika szkoły nr. 8 p. Żebrowskiego, a na sekretarza p. Janicką. Do komisji rewizyjnej wybrano rejenta Kowalczewskiego, por. Zacharę, panie Pająkową i Weisenfrend oraz p. Jędrusika. Prezydium Komitetu stanowią: — przewodniczący komitetu i przewodniczący poszczególnych sekcyj.

Zabawa ogrodowa
NA LOPP W SOSNOWCU

Z okazji rozpoczęcia XIII Tygodnia Lotniczego, Zarząd Koła Sadowników LOPP. Okręgu Sosnowieckiego urządza w dniu 27 bm. tj. dzisiaj zabawę ogrodową w parku Sądu Okręgowego (ul. 1 Maja 19).

W programie jest przewidzianych szereg imprez LOPP pokazów strzelanie, rozgrywki tenisowe itp.

Zaproszenia można otrzymać u sekretarza Koła Sadowników LOPP, dziś do godz 14, (pokój nr. 17, tel. 10-05).

W razie niepogody w dniu 27 bm. zabawa odbędzie się w dn. 4 października, a w razie niepogody i w tym dniu — część imprez odbędzie się w gmachu Sądu Okręgowego.

—o—

Zatruwanie powietrza
W SOSNOWCU

W związku z zatruwaniem powietrza przez niektóre zakłady przemysłowe w Sosnowcu została powołana specjalna komisja, która zbierze się w dniu 28 bm. tj. jutro aby po szczegółowym zapoznaniu się z tą sprawą, powziąć odpowiednie środki zaradcze.

W skład komisji tej wchodzą pp.: wiceprezydent miasta H. Almstaedt, lekarz starostwa grodzkiego dr. R. Blinstrub, inspektor pracy inż. Wesołowski oraz kierownik miejskiego urzędu zdrowia dr. A. Trompczyński.

× ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZ. KOŁO POGOŃ zawiadamia, że w lokalu własnym przy ul. Racławickiej 22 prowadzi lekcje muzyki na wszystkich instrumentach strunnych pod kierownictwem muzyka p. Mieczysława Giżejewskiego. Na lekcje przyjmuje się osoby starsze i dzieci w wieku od lat 10, zaawansowane i początkujące. Celem udostępnienia jak najszerszym warstwom społeczeństwa korzystania z nauki gry na skrzypcach lub innym instrumencie, Zarząd Związku postanowił pobierać opłatę tylko na pokrycie kosztów własnych według uznania reflektującego, nie mniejszą jednak niż 1 złoty miesięcznie. Zapisy przyjmuje sekretariat Związku do 15 października rb. codziennie w godzinach od 18 do 20.

× RADA SZKOLNA W BĘDZINIE. Inspektor szkolny w Sosnowcu powołał do życia miejską Radę szkolną w Będzinie. Inauguracyjne posiedzenie Rady odbędzie się w poniedziałek tj. jutro.

GŁOSY PUBLICZNE

„Dlatego” i „Mundur szkolny“

Akcja organizacyj kobiecych

O trochę zrozumienia i energii ze strony rzemieślników

Ostatnio zamieściliśmy kilka głosów dotyczących akcji unarodowienia handlu i rzemiosła. Na uwagę zasługują głosy przedstawicielek organizacyj kobiecych, to znaczy głosy tej części społeczeństwa, która czyni zakupy i decyduje niemal o rozwoju handlu i rzemiosła. Zasługują te głosy niewątpliwie na uwagę, na uwagę przede wszystkim kupców i rzemieślników. Nastrój społeczeństwa jest odpowiedni, ale temu nastrojowi odpowiedzieć powinna dobra, sumienna, rzetelna praca kupiecka i rzemiosła polskiego.

Przytaczamy dzisiaj dwa dalsze listy dyskusyjne. Pierwszy z nich to odpowiedź na „Głos Publiczny“ z dnia 25 bm. zatytułowany „Dlaczego?“ Odpowiedź zatytułowana została

Dlatego...

i brzmi:

Niewątpliwie, że każda z Pań z zadowoleniem przeczytała artykuł pt. „Dlaczego“ zamieszczony w nr. 262 „Kurjera Zachodniego“ z 25 bm. i trudno nie przyznać, że apel, kończący artykuł, zawiera treść najważniejszą.

Słusznie Szanowna Autorka zauważyła, że kobieta przeważnie lubi spokój i skupioną pracę w domu. Przyznaję, że jest to zaleta dobrej pani domu, lecz obecnie nie czas jest na to. Dzisiaj bowiem, kiedy bez przesady powiedzieć można, że płonie dach naszego domu, dążenie do spokojnego życia w zaciszu własnego domu to zaleta niezbyt wielka. Nam Polkom nie wolno zapominać ani na chwilę o tym, że mając równe prawa, nie możemy obojętnie patrzeć na to, co się naokoło nas dzieje. Czyjeż to ręce wynoszą z domu pieniądze do sklepów i do kogóż w pierwszym rzędzie należy omijanie sklepów tych, których autorka słusznie i trafnie określiła „naszym wrogiem“?

Wiemy, że tysiące dzieci w Polsce jest niedokarmianych i głodnych, przyjrzyjmy się twarzom robotników i ich żon. Te twarze bez słów powiedzą nam o tragedii nędzy.

Nic dziwnego, kilkoro dzieci i trzy dniówki robocze w tygodniu...

Wiadomo, że bynajmniej nie lepiej dzieje się i na wsi naszej, a co jest przyczyną tego, o tym mówi Szanowna Autorka wspomnianego artykułu.

Czy więc my Polki, my panie domu, mamy pozostać bierne?

Nigdy, gdyż przede wszystkim obowiązkiem naszym jest myśleć i pracować w tym kierunku, by naród nasz rósł w siłę i potęgę, wiedząc o tym, że każdy grosz zostawiony w sklepie żydowskim jest stracony dla Polski.

Od nas zależy, ażeby stan kupiectwa polskiego rozwijał się jak najpomyślniej, odżydzając nasze miasta na korzyść handlu i rzemiosła polskiego.

Program ten dla nas, skupionych w Narodowej Organizacji Kobiet nie jest nowy, gdyż pracujemy w tym kierunku stale od szeregu lat, od chwili powstania Narodowej Organizacji Kobiet.

Dlatego więc odpowiadam: wszystkie zdrowo myślące Polki, dbające o dobro swego narodu, powinny wstępować w szeregi NOK, a w organizacji tej znajdą to, czego szuka każda patriotka, doceniająca niebezpieczeństwo żydowskie, tak żywo i prawdziwie ujęte we wspomnianym artykule.

Anna Żelawska, przewodnicząca Narodowej Organ. Kobiet w Sosnowcu.

Rozwinięciem tego co rzekliśmy na wstępie o konieczności rzetelnego i solidnego ustosunkowania kupca i rzemieślnika polskiego jest list p. Heleny K. omawiający konkretną sprawę a zatytułowany

Mundur szkolny

Autorka pisze:

Dużo, dużo trzeba mundurów szkolnych w każdym roku. Dużo więc na nie trzeba materiału, dużo przy nich roboty, dużo na to odpływa pieniędzy z kieszeni rodziców. Ale... gdzież to one płyną? czy do kieszeni polskich krawców?...

Niestety, odpowiedź na to przeraźliwa: „do żydowskich“. Czyżby nie było dość krawców Polaków, którzyby mogli podołać tej robocie, czy żydów jest więcej od nas, czy nasi krawcy są zawaleni robotą i dla młodzieży już szyć nie mają czasu?

Dlaczego nigdzie dojrzeć nie można ogłoszenia, reklamy, że „tu a tu wykonywuje się po cenach takich jak u żydów mundury szkolne szybko i uczciwie“.? Może odpowie mi polski krawiec, że „żyda bez reklamy znajdą. Do żyda chętnie idą, choć u niego mało roboty“. A dlaczego to polski krawiec nie umie i nie dba o siłę odciągającą? raczej odpycha od siebie klienta nieuprzejmością i wygórowaną ceną. I zawsze ma gotową obronę na zarzut ten: „ja tandety nie robię, ja tak robić jak żyd nie umię“ itd.

W tym właśnie nasza dola tkwi, że my dużo, dużo nie umiemy, a jeszcze więcej nie — chcemy.

To jest odpowiedź wykrętna, bo nasi krawcy nie są wszyscy mistrzami w swej sztuce. I oni potrafią uszyć niezadowalająco. Chodzi im tylko o to, że oni tak małym zyskiem jak żyd nie chcą się zadowolić. Ich dewizą jest: „mało a dobrze“, a strony przeciwnej: „gorzej a dużo“. Bo żydzi pracują dla siebie i dla idei... aby wszystko ująć w swe posiadanie. Dla naszego zaś krawca jakaś tam idea jest absolutnie obojętną, wcale się o niej nie myśli. Przecież jest pewny, bo w swoim kraju. Jest tak ograniczony, krótkomyślny i krótkowidzący duchowo, że wcale nie przewiduje dokąd go ta bezmyślność zaprowadzi. A zaprowadzi, jak już nie jego, to jego syna, córkę do fabryki żydowskiej na robotnika lub stróża.

Bo on nie pojmuje jak to można uszyć normalny np. garnitur z materiałem i dodatkami za 50—60 zł., u niego tylko robota z dodatkami bez materiału kosztuje minimum 60 zł., on inaczej nie może, nie opłaci się. „komu drogo niech idzie do żyda“ z pogardą odpowiada. To też klient idzie do żyda masowo, bo tych możnych rodziców, którzy dać mogą za mundur dla syna (7—8 kl.) 120—150 zł. jest stosunkowo bardzo mało.

Więc falanga klientów co rocznie płynie do obcych krawców a z nią strugi polskich pieniędzy, za które powstają fabryki, piękne gmachy i wystrojona publiczność ,ale to wszystko choć u nas... nie nasze.

Nie wolno nam mówić: „nie opłaci się“, musi się płacić, jak „im“ się opłaca. Nie puszmy się, że roboty tandetnej nie robimy, bo „oni“ tak źle nie robią, starajmy się choć tak robić, tylko nie gorzej, dajmy taki materiał i policzmy też tak. Klient więcej nie wymaga. I nie dajmy mu odczuć, że robimy mu łaskę, bo to nie łaska, bądźmy raczej po chińsku grzeczni niż aroganccy. To obowiązek rzemieślnika, kupca.

Oby głos ten nie był „głosem na puszczy“, oby trafił do rozumów i serc polskich krawców, oby jak najprędzej ukazały się ogłoszenia pracowni mundurowych i mundurkowych, u każdego krawca, a pieniądz polski by wpływał tylko do polskiej kieszeni.

Helena K.

Dwa wyżej przytoczone listy, napisane z temperamentem poruszające słusznie aktualne, palące sprawy — niewątpliwie wywołają oddźwięk tam gdzie potrzeba.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Czy nowe domy zostaną opodatkowane?

W ostatnich dniach obiegła część prasy stołecznej pogłoska, że Ministerstwo skarbu wespół z Min. opieki społecznej, dążąc do znalezienia środków na walkę z bezrobociem zamierza opodatkować właścicieli nowo wybudowanych nieruchomości specjalnym podatkiem.

Wiadomość ta wzbudziła zrozumiałe wrażenie zarówno na właścicielach nowo wybudowanych domów, jak również i w sferach przemysłowych robotników budowlanych.

Jasnem jest, że tego rodzaju podatek aczkolwiek wydawałoby się, że jest usprawiedliwiony — odbije się bezpośrednio ujemnie na naszym ruchu budowlanym, a pośrednio na pokrewnych dziedzinach przemysłu budowlanego. W pierwszym więc rzędzie ucierpi na tym przemysł metalowy, cementowy, drzewny itd.

Nowy ten pomysł z chwilą gdyby zaczął obowiązywać — zniechęci tych, którzy będą chcieli się budować i osłabi przez to nasze siły ekspansywne w dziedzinie budownictwa. Ci zaś, którzy będą musieli zapłacić haracz — zmuszeni będą w pierwszym rzędzie do obniżenia kosztów budowy i poczynionych inwestycyj, co znowu wywrze ujemny wpływ na zarobkach robotników zatrudnionych na budowie, dalej na zakupionych i zużytych już materiałach z branży przemysłu drzewnego, cementowego itd.

Należałoby przeto dokładnie sprawę przemyśleć i rozważając środki i metody walki z bezrobociem wybierać zawsze te, które nie są bronią obosieczną, mogącą bić w interesy jednej i drugiej strony.

Kronika gospodarcza

WYDATKI NA EMERYTURY I ZAOPATRZENIA W RB. W rozchodach budżetowych skarbu państwa, wynoszących w okresie kwiecień — sierpień rb., a więc w ciągu pierwszych pięciu miesięcy bieżącego roku budżetowego, 870,5 milionów zł., wydatki na płace i emerytury wyniosły 890 mil. zł., w tym wydatki na same emerytury i zaopatrzenia 6.3 mil. zł. O ile miesięczne wydatki na uposażenia urzędnicze utrzymują się w tym okresie mniej więcej na jednym poziomie, to wydatki emerytalne mimo ograniczeń, wprowadzonych dekretem emerytalnym z listopada r. ub. wykazują tendencję wzrastającą.

W kwietniu rb. wydatki na emerytury i zaopatrzenia wynosiły 11.9 mil. zł., w maju rb. — 12.6 mil. zł., w czerwcu rb. — 13.5 mil. zł., w lipcu rb. — 13.8 mil. zł., a w sierpniu rb — 14.4 mil. zł., podczas gdy w sierpniu r. ub. wydatki te wyniosły 13.7 mil. zł. W sierpniu rb. w porównaniu z sierpniem r. ub. wydatki na emerytury i zaopatrzenia w budżecie państwa wzrosły o 718 tys. zł. Dane te odnoszą się do wydatków administracyjnych, budżetowych państwa, a więc nie obejmują sum emerytalnych w przedsiębiorstwach państwowych.

UDZIAŁ FRANCJI W EMISJI POLSKICH POŻYCZEK ZAGRANICZNYCH. Z ogólnej sumy emitowanych przez Polskę pożyczek zagranicznych w ciągu ubiegłego dziesięciolecia, na rynku francuskim ulokowano tylko nieznaczny odsetek, nie przekraczający 10%. W okresie tym na rynku francuskim Polska przeprowadziła zaledwie kilka operacji emisyjnych o ogólnym nominale nieco powyżej pół miliarda franków. Na operacje te składają się następujące emisje: transza 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej w wysokości 50 milionów fr., listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie — 50 milionów frs., obligacje komunalne Banku Gospodarstwa Krajowego — 25 mil. frs. i pierwsza transza obligacji kolejowych Śląsk — Gdynia w kwocie 400 milionów frs.

POPRAWA W OBROTACH HANDLOWYCH ZE SZWAJCARIĄ. Obroty towarowe ze Szwajcarią kształtowały się na niekorzyść Polski, przynosząc dla nas saldo ujemne. W sierpniu nastąpiła pod tym względem poprawa i jak wykazują prowizoryczne dane szwajcarskiego urzędu statystycznego, osiągnęliśmy w tym miesiącu saldo dodatnie, wynoszące według statystyki szwajcarskiej 45.4 tys. frs. szw. Szwajcarski urząd statystyczny podaje, że w sierpniu rb. Szwajcaria przywiozła z Polski towarów za sumę 996.9 tys. frs. szw., a eksportowała do Polski towarów za sumę 951.5 frs. szw.

SYMULACJA

— Panie szefie, chciałbym prosić o zwolnienie mnie na dziś po południu, bo ojciec mi zachorował.

— Dziwne. Zauważyłem, że pański ojciec zawsze choruje, gdy ma być mecz piłki nożnej.

— A wie pan, panie szefie, że to rzeczywiście osobliwy zbieg okoliczności... Kto wie, może mój stary symuluje...

W POCIĄGU

Konduktor zwraca uwagę pasażerowi, żeby się zbytnio nie wychylał z okna wagonu.

— To już moja rzecz, nie powinno to pana obchodzić — odpowiada burkliwie pasażer.

— Naturalnie. Ale muszę panu tylko ostrzec że będzie pan odpowiedzialny za wszelkie uszkodzenia mostów, sygnałów, semaforów i przejeżdżających pociągów...

Uruchomienie szklarni

W ZĄBKOWICACH

Nieczynna od szeregu miesięcy fabryka szkła Belgijskiej spółki akcyjnej w Ząbkowicach została obecnie uruchomiona.

Narazie zatrudniono 215 robotników a w najbliższym czasie spodziewane jest przyjęcie do pracy dalszej partji robotników w liczbie 100 osób.

Przykre następstwa

AWANTURY PO PIJANEMU

Do szpitala w Siemianowicach przywieziono mieszkańca Czeladzi J. Szkopa z dotkliwie pokaleczoną ręką i poprzecinanemi żyłami.

Wypadek ten jest następstwem sprzeczki i awantury wywołanej po pijanemu przez Szkopa i jego kompana Z. Starzyńskiego.

Obaj wymienieni w restauracji Muchy w Czeladzi dobrze zjedli i popili, a następnie doszło pomiędzy nimi do awantury na tle zapłaty rachunku.

W restauracji — w czasie awantury — rozbito różne przedmioty szklane, jak kufle i kieliszki. Po opuszczeniu restauracji do nowej awantury doszło w domu, przy czym J. Szkop — uderzając dłonią w szybę — poprzecinał sobie żyły u ręki.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następująca przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny 2, płonica 4, błonica 8, odra 1, róża 1, krztusiec 2, gruźlica 9 (3 zgony).

KRONIKA OLKUSZA

Groźny pożar

WE WSI KLESZCZEW

We wsi Kleszczew gminy Pilica wybuchł groźny pożar w zabudowaniach Stanisława Sarwy.

Pastwą ognia padł dom mieszkalny, 3 chlewy i szopa wartości 2100 zł., oraz sprzęt rolniczy, wartości 300 zł. Poza tym spłonęła trzoda chlewna i 250 zł. gotówką, będące własnością szwagra Sarwy, Jana Witkowskiego.

Podczas pożaru uległ wypadkowi Jan Witkowski, który zeskoczył ze strychu i zwichnął nogę. Witkowski spał na strychu w sianie i on to prawdopodobnie zaprószył ogień.

„ORZEŁ“ — Osaczona.

× **Z HEJNAŁU.** Zarząd Tow. śpiewaczego „Hejnał“ w Olkuszu przyjmuje zapisy do wszystkich głosów nowych członkiń i członków chóru. Zapisy, wraz z próbą głosu, przyjmowane są na lekcjach śpiewu w poniedziałki i czwartki między godz. 8—9 wiecz.

× **KRADZIEŻE.** Katarzynie Słuszniak we wsi Kąpiele, gminy Dłużec skradziono drób.

Ze sklepu Jakuba Wajcmana w Wolbromiu skradziono różne przedmioty, wartości 100 zł.



KRONIKA ZAWIERCIA

× **WAŻNE DLA PŁATNIKÓW PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.** W wyniku prowadzonych przez Izbę przemysłowo - handlową w Sosnowcu od dłuższego czasu starań, Ministerstwo skarbu, zarządzeniem z dnia 22 września br. nr. D. V. 41900-4-35 wyjaśniło, że powiat Zawierciański zaliczony jest do miejscowości klasy IV pod względem poboru zasadniczego podatku przemysłowego (świadectwa przemysłowe).

× **ZAMKNIĘCIE WYSTAWY OGRODNICZEJ.** Jak już donosiliśmy, zorganizowana wystawa ogrodnicza w Zawierciu, przez Okręgowe Towarzystwo organizacji i kółek rolniczych powiatu Zawierciańskiego, cieszącą się wielkim powodzeniem, została już zamknięta. Wyłoniona komisja kwalifikacyjna i fachowa ogłosiła wyniki konkursu. Z większych stoisk pierwsze miejsce przyznano p. St. Holenderskiemu, drugie — p. J. Świderskiemu ze wsi Mzurowa. Z mniejszych stoisk, pierwsze miejsce zajął p. Krakowiak, a pierwsze za pszczelarstwo p. J. Pajączek z Zawiercia. Organizacja wystawy stanęła na wysokości zadania.

× **JESIENNA ZABAWA TANECZNA** Staraniem KSM. M. w Zawierciu w nadchodzącą sobotę tj. dn. 3 października br. w sali Domu ludowego TAZ. odbędzie się zabawa taneczna. Początek o godz. 8 wiecz. Wstęp dla pań 80 groszy, dla panów zł. 1.20.

× **PIELGRZYMKA DO CZĘSTOCHOWY.** Wczoraj o godz. 8.35 rano wyjechała z Zawiercia b. liczna pielgrzymka kobiet zawierciańskich do Częstochowy na wielki zjazd katolickiego Zw. kobiet. Wraz z kompanią wyjechał ks. proboszcz zawierciański ks. prałat Fr. Zientara w asyście ks. proboszcza Aleksandra Witczaka z Włodowic.

× **XIII TYDZIEŃ LOPP. w ZAWIERCIU.** W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Zawierciu XIII Tydzień LOPP. Obwód powiatowy LOPP. uprasza miejscowe społeczeństwo o wzięcie gremialnego udziału w nabożeństwie, które, jak wiadomo, zostanie odprawione o godz. 10 rano w miejscowym kościele parafialnym. W ciągu dnia odbędzie się zbiórka uliczna na cele LOPP.

× **WYSTAWA PRAC KOBIECYCH.** Dziś w sali Domu ludowego w Zawierciu zostanie otwarta wystawa prac kobiecych, zorganizowana przez powiatowy zarząd kół gospodyń wiejskich powiatu Zawierciańskiego.

× **BÓJKA NA NOŻE.** Onegdaj wynikła bójka pomiędzy mieszkańcami Zawiercia: Klattym Józefem (ul. Słowackiego 49) a Kijasem Stanisławem (ul. Szkolna 23). W wyniku bójki Klatty otrzymał kilka ran nożem w plecy, zadanych mu przez St. Kijasa. Pobitego odwieziono w stanie groźnym do szpitala.

SPORT

Dzisiejsze mecze piłkarski

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

Dzisiaj na boiskach zagłębiowskich odbędą się następujące mecze piłkarskie:

KLASA A:

Brynica — Zagłębie s. Grabiński.
KSM. — Sarmacja s. Pietrakowski.
Płomień — Solvay s. Baran.
Unia — CKS. s. ze Śląska, rez. p. Parzniewski.
Zagłębianka — Hakoach s. Sojka.

KLASA B.

Cyklon — Strzelecki s. Dyszy.
Saturn — Cynkownia s. Ciechowski
Sokół — Orzeł s. Ciechowski.
Dąbrowa — Gołonóg s. Rechnic.
Czarni — Placówka s. Wosiński.
Brygada — Kazimierz s. Trzmiel
Zew — Sosnowiec s. Hycki.
Makkabi — Z. S. Niwka s. Trzmiel.

KLASA C.

Mars — Gwiazda s. Triger.
Kraft — Jedność s. Cupiał.
DKS. — Gwiazda s. Latos.
Jaworznik — Bałtyk s. Cieśla.
Victoria — Nordia s. Małecki.

Komunikat Nr. 13-K.

Zawiadamiam wszystkie kluby, że dodatkowo odbywać się będą treningi juniorów prowadzone przez trenera PZPN. p. Sella w następującym porządku:

w soboty: boisko miejskie w Czeladzi o godz. 15.

w poniedziałki: boisko KS. „Zagłębianki" w Będzinie o godz. 15.

Komunikat niniejszy obowiązuje wszystkie kluby mające drużyny juniorów.

Będzin, dnia 26 września 1936 r.
Komisarz Podokręgu Zagłębia Dąbr. Kieleckiego OZPN.
(—) H. Segno.

16 państw startuje w hokejowych mistrzostwach świata.

W lutym 1937 r. odbędą się w Londynie na torach w Wimbley i Harringay hokejowe mistrzostwa świata z udziałem 16 państw, a mianowicie: Anglia, Ameryka, Kanada, Szwajcaria, Francja, Polska, Niemcy, Węgry, Austria, Czechosłowacja, Italia, Japonia, Rumunia, Norwegia, Holandia i Belgia.



Pogrzeb zmarłego w Atenach b. prezydenta Grecji Zaimisa.

Sport narciarski

na igłach sosnowych

Jeden z amerykańskich klubów sportowych w Newport, chcąc ułatwić swym członkom trenowanie w ciągu całego roku, wprowadził jazdę na nartach na terenie pokrytym igłami sosnowymi. Te oryginalne biegi narciarskie odbywają się na pagórkach, na które zwiezione zostały igły sosnowe z pobliskiego lasu. Pokrywa z igieł ułożona jest w dwóch warstwach: jednej twardo ubitej grubości 8 cali i górnej luźno usypanej grubości 6 cali.

Zjazdy na nartach z takich terenów są dość ryzykowne, gdyż narciarze muszą bardzo gwałtownie zahamować u stóp pagórka, w miejscu gdzie kończy się nasyp z igieł. Jak wykazały doświadczenia, przy dłuższym treningu i odpowiednim nasmarowaniu nart narciarze uzyskiwali dobre rezultaty, a nawet mogli skakać z niewielkiej skoczni. W ten sposób członkowie tego klubu mają możność treningu narciarskiego w ciągu 12 miesięcy w roku.

Energia ukryta w gwiazdach

Znany uczony angielski James Jeans ogłosił niedawno interesującą rozprawę, w której omawia ogromną a niedostępną dla nas siłą gwiazd.

Gdyby energia — mówi ten uczony — mogła być zużytkowaną, siła na świecie byłaby tak tania, że praca rąk na stałaby się zupełnie zbędna.

Syriusz np. posiada temperaturę około 11.000 stopni C. Najgorętsze gwiazdy mają temperaturę jeszcze większą, gdyż sięga ona 70.000 st. C. Gdyby energia mogła być przeniesiona z jednej z tych gwiazd to na powierzchni 1 cm. kw. byłoby takie napięcie, które mogłoby dostarczyć siły napędowej, potrzebnej dla całej floty Wielkiej Brytanii. W porównaniu z tym, energia przesyłana nam przez słońce jest dość słaba, gdyż wynosi 50 HP na każdy centymetr kw. powierzchni.

Niestety najgoretsze gwiazdy położone są bardzo daleko od ziemi i światło ich przybywa do nas po wielu, wielu milionach lat.

Z CAŁEJ POLSKI

MODLITWY ZA HISZPANIĘ

Ks. biskup ordynariusz przemyski dr. F. Barda wydał w tych dniach następujące zarządzenie:

„Od kilku tygodni toczy się krwawa wojna w Hiszpanii w której żywioły wywrotowe i bezbożne znieważają i niszczą świątynie Pańskie, mordują kapłanów i siostry zakonne. Te okropne wypadki powinny nas katolików pobudzić do gorącej modlitwy za nieszczęśliwą Hiszpanię. Dlatego zarządzamy, aby w ostatnią niedzielę września po każdym nabożeństwie parafialnym lub szkolnym WW. Duchowieństwo odmówiło z wiernymi w tej intencji litanię do Najśl. Serca P. Jezusa, a w naukach zachęciło ich do prywatnej modlitwy o ratunek dla Hiszpanii."

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W POZNANIU

Zarząd miejski w Poznaniu otrzymał zarządzenie wojewody, rozpisujące wybory do rady miejskiej miasta Poznania. Data wyborów ustalona jest w zarządzeniu na dzień 20 grudnia rb. Poznań podzielony będzie na 9 okręgów i 43 obwody wyborcze. Liczba radnych miejskich wynosić będzie 64.

Poprzednia rada miejska m. Poznania rozwiązana została decyzją władz centralnych 25 września ub. roku.

ŚLĄSK BUDUJE DOMY DLA BEZDOMNYCH

Śląska Rada Wojewódzka przyznała pożyczki ze Śląskiego Funduszu Gospodarczego na budowę domów dla bezdomnych gminom: Siemianowice Śląskie — 105 tys., Wielkie Hajduki — 60 tys. zł. Nowy Bytom — 20 tys., Mała Dąbrówka — 133.800 zł., Ruda Śląska — 197 tys. zł., miasto Katowice — 200 tys. Szopienice — 50 tys. i miasto Mysłowice — 50 tys. zł. Łącznie udzielono pożyczek na powyższy cel w kwocie zł. 815.800 zł.

APEL MIĘDZYNAR. CZERWONEGO KRZYŻA W GENEWIE

Międzynarodowy Czerwony Krzyż w Genewie zwrócił się do Polski, jak i do innych państw europejskich z apelem przyjścia z pomocą ofiarom krwawych walk domowych w Hiszpanii. Międzynarodowy Czerwony Krzyż prosi o przyjście z pomocą zarówno poszkodowanym na terenie zajętym przez armię rządowe, jak i na obszarze, znajdującym się w rękach władz powstańczych.

ROLNICY NA WILEŃSZCZYŹNIE WYPRZEDAJĄ BYDŁO

Brak paszy zmusza wielu rolników na Wileńszczyźnie do wyzbywania się bydła. W związku z tym szereg spółdzielni mleczarskich na terenie Wileńszczyzny, obawiając się zmniejszenia dostaw mleka rozpoczęło starania o uzyskanie kredytów na zakup paszy treściwych. Zjawisko wyzbywania się bydła przez rolników występuje w szczególności w powiecie dziśnieńskim.

WIELKIE POLOWANIA W KARPATACH

Na terenie całych Karpat odbywają się obecnie znane w Polsce i w kołach zagranicznych myśliwych polowania na jelenie. W tym roku udział gości zza granicy w łowach jest bardzo liczny. Zakupili oni odstrzały w lasach państwowych, płacąc po 350 do 1700 zł., zależnie od jakości zwierzyny, którą zamierzają ubić. Odstrzał jelenia wynosi przeciętnie 600 zł.

Polowania odbywają się zarówno w rewirach woj. stanisławowskiego, jak również w woj. lwowskim, a nawet w puszczy Niepołomickiej i w rejonie Zakopanego.

NOWE ŹRÓDŁA ROPY

W Krygu w pow. gorlickim w kopalni „Przymierze" w szybie nr. 6 dowiercono się w głębokości ponad 800 m. do obfitych źródeł ropy. Według pierwszych obliczeń produkcja ropy w nowym szybie nr. 5 wynosić będzie ok. 20 wagonów miesięcznie.

OHYDNA ZBRODNIA

We wsi Guzd, pow. radomskiego, w nocy, dokonano potwornej zbrodni. — Bestjalscy bandyci zarąbali siekierą sklepikarza, Antoniego Marudę, jego żonę, Agnieszkę i 12-letniego Stanisława Chojnackiego. Czwartą ofiarą była służąca Adachówna, która wskutek odniesionych ran zmarła w szpitalu św. Kazimierza w Radomiu.

Władze śledcze w krótkim czasie wykryły sprawców tej zbrodni. Są to bracia: Stanisław i Kazimierz Maciągowie oraz Józef Makulski, parobcy z tej samej wsi. Byli oni wynajęci do młócenia zboża u Marudów. Zbrodni dokonali na tle rabunkowym.

Jak często

POWINNIŚMY JEŚĆ?

Profesor uniwersytetu amerykańskiego Yale, dr. Haggard, ogłosił niedawno interesującą pracę, w której stwierdza, iż dla polepszenia naszego stanu zdrowotnego powinniśmy jeść najmniej 5 razy dziennie. Doświadczenia, dokonane na robotnikach fabrycznych przekonały dr. Haggarda, iż częstszy system odżywiania zmniejsza t. zw. „zmęczenie przemysłowe" i pozwala organizmowi na wydatniejszą pracę.

Twierdzi on również, iż nie chodzi o powiększenie ilości jedzenia, ale o rozłożenie tej samej ilości na większą liczbę posiłków. Po trzech godzinach pracy powinno się spożyć lekki posiłek, a wydajność wzmożona będzie o 10%. To samo dotyczy pracowników biurowych. Zmęczenie przy końcu pracy jest — zdaniem prof. Hagarda — spowodowane w znacznej mierze głodem i nieodpowiednim systemem odżywiania.

NAUKA NIE IDZIE W LAS

Diwa filmowa otrzymuje od jednego ze swych gorących wielbicieli codziennie kosze kwiatów. Po pewnym czasie diwa dziękując pisze do wielbiciela:

„Pańskie kwiaty są prześliczne, ale czy nie mógłby pan raz z botaniki przejść do mineralogii?"

W SĄDZIE

— Czy oskarżony miał stałe miejsce zamieszkania?

— A jakże, nawet okna były zakratowane.

W Szanghaju też są POLICJANTKI

Szanghaj, pomimo zamieszek i zaburzeń, rozrasta się potężnie. Jest to dzisiaj najbogatsze miasto portowe na całym wschodzie azjatyckim, miasto, którego dzielnice europejskie nie ustępują co do bogactwa i luksusu ani nowojorskim ani londyńskim Piccadilly lub Broadwayom.

W Szanghaju więc postanowiono wprowadzić inowację: policję kobiecą. Kandydatki na policjantki w Szanghaju muszą mieć najmniej 18 lat i nie przekraczać 30 lat. Wzrost winien wynosić nie mniej niż 1.34 metra. Obowiązane są one uczęszczać w ciągu dwóch lat na kursy dokształcające ogólno-policyjne oraz zapoznać się z używaniem broni palnej i białej. Służba policjantek w Szanghaju nie będzie łatwa, gdyż będą one miały też za zadanie tropienie handlarzy i przemytników opium. Na razie zaangażowano 40 policjantek, wyłącznie Chinki.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

LEKCJE
gry fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka. Postępy zapewnione. Tel. Sosnowiec 61-256. 5245

STUDENT
trzeciego roku prawa udziela lekcji, przygotowuje do egzaminów, uczy łaciny, francuskiego. Łaskawe zgłoszenia pod „Korepetytor". 5426

UDZIELAM
lekcyj muzyki (fortepian) oraz teorji. Sosnowiec, Sielecka 8, III piętro. 5415

KONCESJONOWANE
Kursy Kroju, Szycia, Modelowania Florentyny Stypułkowskiej Sosnowiec, Piłsudskiego 30 Krój najnowszy. Zapisy codziennie. Kończącym świadectwa prawne. — Przyjezdnym zniżki. — 5447

NIEMIECKIEGO
udziela dyplomowana siła. Konwersacja — korepetycje wszystkich przedmiotów. Zgłoszenia pod „Niemiecki".

POSADY i PRACE

POTRZEBNA
na stałe inteligentna osoba, znająca się na kuchni, do zajęcia się domem. Dąbrowa, Kołłątaja 3, m. 1.

POSZUKUJE SIĘ
natychmiast absolwentki W. S. H. lub Szkoły Handlowej żeńskiej celem przygotowania do egzaminu do III kl. Szkoły Handlowej żeńskiej od półrocza. Pełne utrzymanie, mieszkanie i dopłata. Wiadomość Adm. K. Z. 5412

KOMU ZALEŻY
na dobrej pierwszorzędnej uczciwej gosposi kucharki, lat 38, najchętniej probostwo lub samotny, proszę pisać: Zawiercie, skrytka pocztowa 34 (J.) 5418

POSZUKUJĘ
dobrą, czystą, zdrową służącą z gotowaniem. Długoletnie świadectwa konieczne. Zgłaszać się wtorek. Sosnowiec, Zamkowa 1. Fliski. 5442

KOMUNIKAT
Z GIEŁDY PRACY

Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza zapotrzebowanie na wyjazd:

Nr. kol. 158-36 — Potrzebny na wyjazd specjalista do wyrobu cykorji. Warunki 180 zł. miesięcznie. Przejazd do miejsca pracy na rachunek fabryki.

Nr. kol. 159-36 — Do fabryki odlewów żelaznych, Zakłady Mechaniczne Niklarnia oraz Wytwórnia Lemieszy i Odkładnic „Wilanów" w Tomaszowie Mazow. poszukuje się 130 odlewaczy, z czego 65 specjalistów do odlewów kuchennych i 65 do odlewów rur i kształtek kanalizacyjnych. Praca akordowa, zarobek robotników wykwalifikowanych dziennie od 5 do 7 zł. Oferty wraz z odpisami świadectw kierować należy do Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu do dnia 30 września 1936 r.

NA WYJAZD DO PERSJI POTRZEBNI SĄ:

Nr. kol. 155-36 — Majster garbarski obznajmiony z wyrobem twardych chromowych skór na sprzęt wojskowy. Majster do wyprawiania skór chromowych wołowych, owczych, baranich, farbowania tych skór dla rynków galanteryjnych i obznajmiony z produkcją wyrobów galanteryjnych. Reflektuje się na siły pierwszorzędne z długoletnią praktyką.

Nr. kol. 156-36 — Specjalista tkacz do wyrobu naturalnego jedwabiu. Specjalista włókienniczy, obznajmiony z produkcją włókienniczą na stanowisko generalnego inspektora włókienniczego. Wymagane wyższe studia. Reflektuje się na siły pierwszorzędne z długoletnią praktyką.

Oferty wraz z odpisami świadectw, referencjami kierować do Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu, ul. Zakręt Nr. 7.

Sosnowiec, dn. 25 września 1936 r.

LICYTACJA

Dnia 6 października r.b. odbędzie się sprzedaż w Sądzie Grodzkim w Dąbrowie Górniczej trzy czwarte posesji, w Dąbrowie, ul. Piłsudskiego 17-19, składającej się z zabudowań fabrycznych, domu mieszkalnego murowanego o 20 ubikacjach garażu i innych zabudowań oraz placu o pow. 3 morgi 190 prętów. Budynek nadaje się na warsztaty mechaniczne lub inną fabrykację. Cena wywołania zł. 56.250.— wadjum zł. 7.500.— Wiadomość Sąd Grodzki Dąbrowa Górn. lub Bank Udziałowy Spółdzielczy.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

SKÓRKI
futerkowe przyjmujemy do wyprawy. Sosnowiec, Fr. Molicki — Sklep wprost dworca. 5451

OCET
dobry do marynat. Ocet kuchenny. Ocet winny poleca firma Koziołkow i Jędryczek w Sosnowcu, 3-go Maja 21. 4931

WAPNO
z pieca Hoffmanowskiego znane ze swej dobroci wapno lasowane polecają Zakłady Wapienne Józef Pałmański Sosnowiec, Środula, Prusa 8, telefon 12-67.

KAFLE
wyborowe, płytki ścienne glazurowane, cegła szamotowa, płyty piekarskie gwarantowane, wapno gaszone, kosk oraz wszelkie przybory do pieców sprzedaje po cenach konkurencyjnych: Zajdler, Stary Sosnowiec, Stara 4, tel. 13-63. 4710

DO MARYNAT
jedynie NAJLEPSZY OCET Warszawskiej Fabryki „MONOPOL" J. Komicza. Żądać wszędzie!!! 5075

Rury betonowe
płyty chodnikowe — sprzedaje BETONIARNIA Inż. Malinowscy, Będzin, Sienkiewicza 17 Sosnowiec, Piłsudskiego 18, tel. 10-15 6476

WAPNO
budowlane w bryłach pierwszego gatunku tłuste o dużej wydajności — Wapienniki „BRYNICA", Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5. telefon 159. 3968

MASZYNY
do pisania, nowe, używane gwarantowane — okazyjnie sprzedaje — „Remont", Katowice, Dworcowa 18. 4934

PLAC
240 prętów ulica Krakowska Sosnowiec do sprzedania. Wiadomość Bank Zagłębia Sosnowiec. Małachowskiego 9 w godzinach od 16—19. 5432

DOM
nowy, dochód miesięczny 300, cena 30.000 zł. Domek przy rzeźni — 4600. Plac Pogoń 4200 Ziemia 10 mórg Miechowskie 10.000, mogę zamienić na dom w Zagłębiu. Sosnowiec, Mościckiego 12, biuro. 5433

PLACE
budowlane pięknie położone sprzedam. Siewniak, Dąbrowa, Hieronimska 24. 5434

SYPIALNIA
fornierowaną złotą brzozą do sprzedania Sosnowiec, Wielka 25, — Wlazłowski. 5435

POSZUKUJEMY
zaraz pianina używanego w dobrym stanie — niedrogo. Zgłoszenia do Administracji pod „Pianino". 5436

OKAZJA!
Sprzedam biurko dębowe ciemne. Nowa 18 m. 6. 5437

SPRZEDAM
mieszkanie umeblowane lub same meble. Wiadomość: Tabelna 19. 5431

ŻARÓWKI
pokojowe „Philipsa" do nabycia w firmie „Meteor" Warszawska 6. 5429

PLAC
sprzedam tanio, 75 prętów przy ul. Krakowskiej. Informacje w godz. od 15 do 16, tel. 2-50 z wyjątkiem soboty i niedzieli. 53[illegible]

Z POWODU
wyjazdu sprzedam plac i domek frontowy w Modrzejowie, ul. Dąbrowska 34. 5382

SPRZEDAM
nowo wybudowany trzech piętrowy bardzo solidny dom z placem przy ulicy Aleja. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Towarowa Nr. 9. m. 8. 5265

Pokost
farby, lakiery, pendzle szczotki, mydła i t. d. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 5126

RASOWY
roczny wilk do odstąpienia. Wiadomość w Administracji. 540[illegible]

MEBLE
najkorzystniej kupisz za gotówkę — raty — obligacje pożyczek bezpośrednio w Mechanicznej Stolarni Antoniego Tolla, Będzin, Narutowicza 9, tel. 1-47 (obok poczty)

Tapczany
otomany, materace, kozetki warunki dogodne Sosnowiec, 1-go Maja 14, Tomczyk. 5305

Kamień
gruby do budowy, brukowiec, tłuczeń i drobny poleca: Cegielnia i Kamieniołomy A. Zagórski, Będzin, 1-go Maja 106, tel. 666, tamże potrzebne furmanki do rozwożenia kamienia i cegły.

SPRZEDAM
dom tanio dwu piętrowy ładny, solidnie budowany. — Wiadomość Administracja. 5457

SPRZEDAM
dobrą maszynę do szatkowania kapusty. Sosnowiec - Pogoń, Żytnia 18. 5456

SPRZEDAM
sklep lub urządzenie sklepowe, nowe, tanio. Wiadomość: Kurier, Będzin.

Guliki
rury betonowe, nasady stożkowe, dreny, trojaki, kolana, stopnie sprzedaje: firma „Słotta i Słułałek". Sosnowiec, Piłsudskiego 54. tel. 10-11. 5449

SPRZEDAM
restaurację dobrze prosperującą w najlepszym punkcie z powodu wyjazdu. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 5404

SPRZEDAM
flance truskawek Sharpless. 1000 sztuk 20 zł. Zawiercie, Senatorska 30, ogród. 5451

DO SPRZEDANIA
pianino firmy „Arnold Fibiger" mało używane Wiadomość w Administracji. 5443

PLACU 20 PR. KW.
przy ul. Orlej sprzedam. Wiadomość: Biuro Techniczne Cezary Uthke, Reymonta 11. 5452

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
lokal biurowy. Pokoje umeblowane lub bez mebli. Piłsudskiego 48. 5348

2 POKOKJE
z kuchnią z wygodami do wynajęcia w nowym domu. Długa 9. 5417

3 POKOJE
z wygodami do wynajęcia. Żeromskiego 12, tel. 2-95. 5107

DO WYNAJĘCIA
w nowym domu dwa lokale po 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami. Orla 5, dozorca wskaże, tel. 2.81. 5453

LOKAL
przemysłowy w dobrym punkcie, do wynajęcia. Piłsudskiego 54, gospodarz. 5450

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią z wygodami. Wiadomość Sosnowiec, ul. Stara 1, gospodyni.

POKÓJ
umeblowany, ładny, słoneczny z przedpokojem z osobnem wejściem do wynajęcia od 1.X. Piłsudskiego 14 m. 4. 5450

DO WYNAJĘCIA
sklep, warsztat rzeźniczy z urządzeniem. — Bednarska, Dąbrowa, Łukasińskiego 32.

DO WYNAJĘCIA
domek parterowy, 2 pokoje kuchnia, przedpokój, spiżarka. Ul. Czeladzka 38-g. Oglądać można od godz. 16 do 18. 5414

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią, — przedpokojem, z wszelkiemi wygodami przy ul. Mariackiej w Sosnowcu. Wiadomość: telefon 6-10-72. 5446

ODSTĄPIĘ
pokój duży słoneczny z balkonem, oddzielnym wejściem, może być umeblowany, niedrogi. Sosnowiec, Pogoń, Racławicka 22 m. 6. 5423

MŁODEJ,
inteligentnej, na posadzie wynajmę w centrum pokój z utrzymaniem lub bez bardzo tanio wzamian za towarzystwo starszej pani w wolnych godzinach. Wiadomość w Administracji K. Z.

POKÓJ
umeblowany z oddzielnym wejściem wynajmę. Rudna 12 m. 1. 5440

2 SKLEPY
do wynajęcia. Sielecka 8. 5427

POKÓJ
nieumeblowany do wynajęcia. Sosnowiec, Pańska 34-a, parter.

POKÓJ
umeblowany tanio do wynajęcia. Pracownia Gorsetów Duszowej, Sosnowiec, Hale „Rozwoju". 5459

2 POKOJE
z kuchnią, przedpokojem i wygodami do wynajęcia. Nowa 14. 5379

6 POKOI
kuchnią z wygodami II piętro wolne. Wiadomość u dozorcy. Piłsudskiego 2. 5367

MIESZKANIE
4—5 pokojowe z wygodami do wynajęcia, Sielecka 8. 5426

ZARZĄD MIEJSKI
w Będzinie poszukuje budynku w celu wydzierżawienia lub wynajęcia na przedmieściu m. Będzina ewentualnie w okolicy Łagiszy lub Grodźca.

WYNAJMĘ
dwa pokoje kuchnia, przedpokój. Piaskowa 3 przy kościele w Pogoni. 5439

POKOJE
umeblowane lub bez — wygody, używalność kuchni. Prosta 12, gospodarz. 5444

POKÓJ
umeblowany z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Orla 5-b. 5430

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią — z wszelkimi wygodami. Sosnowiec, Racławicka 1. 5416

POKÓJ
słoneczny do wynajęcia od 1 października Sosnowiec, Stara 2. 5402

DO WYDZIERŻAWIENIA hala murowana 12 m.×6 m. Sosnowiec Sobieskiego 10. 5409

SKLEP
pokój z kuchnią odstąpię. Wiadomość Kurjer Zachodni. 5410

Różne

PANI
która była w środę dn. 23.IX rb. w Udziałowej proszona jest do wymienionej kawiarni w dniu 30 bm. o tej samej porze. 5438

KRAWCOWA
samodzielna szyje po domach. Wiadomość: Będzin, Gzichowska 29, Pralnia, między godz. 19—21.

CHRZEŚCIJAŃSKA
pracownia jubilersko - złotnicza — przyjmuje wszelkie prace w zakres jubilerstwa wchodzące, po cenach przystępnych. Chmielewski Bolesław, Sosnowiec — Dęblińska 1, oficyna II p. 5287

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie II Rudzinski przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. [illegible]141

Zakład tapicersko-dekoracyjny J. Malinowskiego został przeniesiony na ul. Marjacką 7
gdzie pod własnym, fachowym kierownictwem wykonuje się: otomany, tapczany, kozetki itp. Przyjmuje również zniszczone meble do przeróbki. Ceny możliwie niskie. 5306

GABINET
nowoczesnej indywidualnej kosmetyki i masaży leczniczych (ręczno-elektryczne) — przy wszelkich chorobach na tle złej przemiany materii, bledniczy, krzywicy nóg i kręgosłupa u dzieci i młodzieży (z naświetlaniem). — Po wszelkich zabiegach chirurgicznych i jamy brzusznej itp. Sosnowiec, ulica Staszica — D. Skibińska (Tramwaj Milowice — Okrzei) 530[illegible]

KRAWCOWA
poszukuje szycia po domach. Zgłoszenia pisemne pod „Krawcowa" 544[illegible]

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy [illegible]

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.